Batalia bokserska w Gdańsku — str. 3

Wewnątrz numeru:

Echa tragedii na Mięguszowieckim Szczycie

Szlaki górskie w pobliżu przemysłowego Śląska

Problemy wczasowe

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE

ROK IV NR 31 (268) CZWARTEK 20 KWIETNIA 1950 CENA 15 ZŁ

Wewnątrz numeru:

Nowy rekord światowy Mieszkowa

Górnik Świętochłowice mistrzem Polski w tenisie stołowym

Zmiany w składzie kolarzy niemieckich

Hadasik i Królikowski — nowe nazwiska w polskim kolarstwie

Skład na wyścig W-P

Eliminacje w Polanie



Rewelacyjny młody kolarz Hadasik z Unii Ruch Chorzów. Wygrał on nie tylko wyścig na przełaj o mistrzostwo Polski, lecz również pierwszą eliminację na 80 km przed wyścigiem Warszawa—Praga, zwyciężając elitę kolarską Polski! Fot. Cz. Datka



Vesely (z lewej) i trener kolarzy czeskich Szekuj z zainteresowaniem oglądają ostatnie numery prasy śląskiej, gdzie mowa o ich przyjeździe do Polski. W środku jeden z najlepszych kolarzy CSR Holubec. Fot. Cz. Datka



Zacięta walka na finiszu eliminacji do wyścigu Warszawa—Praga. Na pierwszym planie pochylony zwycięzca Hadasik. Za nim z lewej Siemiński, z prawej Salyga. Fot. Cz. Datka

Z meczów ligowych



Dwa fragmenty niedzielnego spotkania mistrza Polski krakowskiej Gwardii z Górnikiem Radlin. W meczu tym, jak wiadomo, wygrał niespodziewanie Górnik 2:0. Fot. Węgłowski



Gorący moment pod bramką Górników z Szombierek na meczu z Budowlanymi w Chorzowie. Fot. Dziurzycki

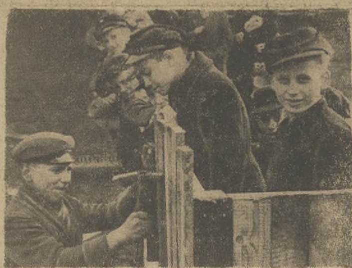


Ogniwo Polonia Bytom, grająca obecnie w II lidze, po ostatnim zwycięstwie nad Związkowcem Chełmek, wysunęła się na czoło tabeli grupy wschodniej. Fot. Urszula, Bytom

Ostatni akord sezonu zimowego

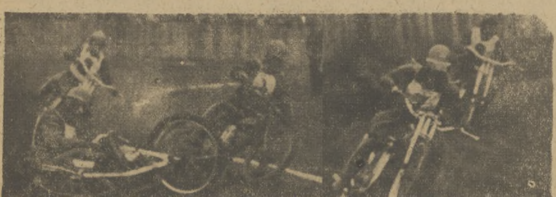
Kula wygrywa konkurs skoków

Młodzież na Czyn 1-Majowy



W ramach Czynu 1-Majowego bytomskiego Ogniwa zobowiązano się do uporządkowania stadionu w przeciągu 4 dni. Na zdjęciu widzimy młodzież przy budowie bandy na torze żużlowym. Fot. Urszula, Bytom

Żużlowcy na starcie



Dwa momenty z wyścigów w Bytomiu. Z lewej „wysypka" Nowackiego z „Kolejarza". Prowadzi Dziura, na dalszym planie Laskowski. Z prawej Draga prowadzi w jednym z biegów. Fot. Urszula, Bytom

Sukces naszych koszykarzy

Zwycięstwo nad ČSR

SOPOT. W meczu rewanżowym, między koszykarzami CSR i Polski, występującymi pod firmą Praga — Wybrzeże, zespół polski odniósł sukces, zwyciężając Czechosłowaków 49:46 (23:21). Spotkanie zespołów kobiecych zakończyło się zwycięstwem zawodniczek czechosłowackich 50:20 (31:11).

Mecz zespołów męskich był niezwykle emocjonujący i trzymał w napięciu 3-tysięczną publiczność. Drużyna polska zagrała ofiarnie i ambitnie. Koszykarze wykazali więcej zgrania i celności w strzałach, niż dnia poprzedniego. Szczególnie dobrze usposobiony był Pawlak, który uzyskał najwięcej — 15 pkt, oprócz niego wyróżnił się Bartosiewicz.

Początkowo prowadzili Czechosłowacy, lecz pod koniec pierwszej połowy Polacy zdobyli przewagę 2 pkt., którą utrzymali do przerwy W drugiej połowie Czechosłowacy przypuścili kilka ataków i prowadzili różnicą 6 pkt. Zryw Polaków dał im wyrównanie na 1 min. przed końcem. W ostatnich sekundach Pawlak strzelił 3 pkt., w tym 1 z wolnego.

Sędziowali Węgrzy — Szilaghy i Tar.

Punkty dla Pragi zdobyli: Mrazek — 18, Kozak — 9, Ezrl — 7, Kinsky — 6, Vanczura — 3, Zaolinsky — 2, Skronsky — 1.

Dla Wybrzeża: Pawlak — 15 Niciński — 9, Kamiński, Lelonkiewicz, Dąbrowski — po 5, Wężyk 4, Wójtowicz — 3, Bartosiewicz — 2 Fenglerski — 1.

W meczu koszykówki kobiecej zawodniczki czechosłowackie odniosły wysokie zwycięstwo 50:20. Punkty dla Pragi zdobyły: Tomaskova — 16, Pruessova — 11, Kopafkova — 9, Fragnerova — 8, Patkova — 3, Szytelova — 2, Szolcova — 1. Dla Wybrzeża: Gruszczyńska — 7 Pachlowa — 4, Wojewódzka — 4, Czopkówna — 2, Rogowska, Węgrzynowicz i Parzniek po 1.

Odznaka SPO — sprawdzianem rozwoju kultury fizycznej w Polsce

Dziś w numerze »Szkoła ma głos«

Mieszkow bije rekord świata

MOSKWA. W pierwszym dniu rozpoczętych w Moskwie, mistrzostw pływackich ZSRR czołowy pływak radziecki: st. klasycznym Mieszkow pobił dwa rekordy ZSRR, z których jeden jest jednocześnie nowym rekordem świata.

Na dystansie 100 m. st. motyl. Mieszkow poprawił, należący do niego, rekord świata o 0,4 sek., uzyskując czas 1:06,8. Na dystansie 100 m st. klas. Mieszkow pobił, należący również do niego, rekord ZSRR wynikiem 1:12,7.

Mistrzostwa zgromadziły na starcie ok. 150 czołowych pływaków i pływaczek. Z ciekawszych wyników wymienić należy zwycięstwo Uszakowa na 100 m st. dow. w doskonałym czasie 57,3 oraz w konkurencji kobiet zwycięstwa Akeszyny na 10 m st. dow — 1:12,6 i na 100 m. st. klas. — Gawrisz — 1:26,2.

Skład na wyścig W-P

POLANA (te). Kolarze polscy zgromadzeni na obozie treningowym, przed trzecim międzynarodowym wyścigiem Warszawa — Praga, odbyli w poniedziałek i wtorek dwie eliminacje, mające na celu ustalenie składu reprezentacyjnej drużyny polskiej.

W pierwszym dniu odbył się wyścig na trasie Polana — Skoczów — Pawłów i spowrotem. Długość trasy wynosiła 82 km. Startowało 16 zawodników. Po przebyciu około 50 km czołówkę biegu tworzyli: Siemiński, Sałyga Hadasik i Mich, przy czym ten ostatni odpadł w drodze powrotnej ze Skoczowa, pozostali zaś trzej stoczyli zaciętą walkę, z której zwycięsko wyszedł Hadasik, wyprzedzając o długość koła Siemińskiego i Sałygę. Uzyskali oni jednakowy czas 2.20,21 godz. Dalsza kolejność: 4) Wandor, 5) Wrzesiński, 6) Mich — wszyscy 2.22,40 godz., 7) Rzeźnicki 2.23,40, 8) Królikowski 2.24,30, 9) Świerszcz 2.28.34, 10) Nowoczek 2.35,13.

Trasa drugiego wyścigu, który odbył się we wtorek wynosiła 177 km i biegła z Polany na Skoczów Bielsko, Kęty, Wadowice do Kalwarii i spowrotem. Warunki biegu były bardzo trudne, a mimo to zawodnicy, z wyjątkiem Nowoczka, wykazali dobrą formę. W zawodach tych startowała również grupa młodych kolarzy, posiadających licencję „B", uprawniającą do brania udziału w biegach nie przekraczających długości 150 km.

Eliminacja zakończyła się zwycięstwem Królikowskiego, który przybył na metę przed Motyką i Siemińskim (wszyscy w jednakowym czasie 6 18,35 godz.). W około 10 minut za nimi przybyła druga grupa kolarzy w kolejności: Wrzesiński, Wandor, Gabrych i Mich.

W wyniku obu eliminacji, kierownictwo obozu ustaliło następujący skład drużyny polskiej: Wrzesiński, Siemiński, Wandor, Mich. i Królikowski. Rezerwowi: Gabrych i Nowoczek Skład ten jeszcze wymaga zatwierdzenia GKKF i PZKol.

Zmiany w składzie repr. niemieckiej

WARSZAWA. — Na trasie Berlin — Lipsk odbył się wyścig kolarski, w którym uczestniczyli zawodnicy, przewidziani do reprezentowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w wyścigu Warszawa — Praga. Wyścig przeprowadzony był w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych.

Najlepiej z zawodników kadry repr. uplasował się Gaede z Magdeburga, który ukończył wyścig na V miejscu, przebywając 188 km trasę w czasie 7.07,36. Pozostali reprezentanci zajęli dalekie miejsca. Jako następni byli: Graebner, który był 17 i Hey — 18. Wobec tego, że dwaj dalsi reprezentanci Weinert i Meyster znajdują się również w słabej formie, a Urban jest chory, projektuje się uzupełnienie składu drużyny reprezentacyjnej nowymi zawodnikami. Jako reprezentanci przewidziani są: Schellhammer (Berlin), Busse i Dietrich (obaj Lipsk).

Przygotowania w CSR

PRAGA. Przygotowania organizacyjne do III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa" na terenie Czechosłowacji są w pełnym toku. Ustalono już godziny przyjazdu kolarzy do poszczególnych miast etapowych, i tak: w Gottwaldowie zawodnicy znajdą się na mecie około godz. 14, w Brnie — o 17, w Pardubicach — o 17 i w Pradze — prawdopodobnie około godz. 17.

Meta wyścigu w stolicy Czechosłowacji będzie na wielkim stadionie, na którym odbywają się zloty sokolskie. Stadion ten mieści 250 tys. widzów.

Na start wyścigu w Warszawie przyjedzie z CSR 10 dziennikarzy sportowych.

... i na IV etapie

CHORZÓW. W związku z zakończeniem trzeciego etapu Wrocław — Chorzów, III Międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga odbyła się konferencja Komitetu Organizacyjnego, z udziałem przedstawicieli partii, ORZZ, WKKF, MO oraz Zrzeszeń Sportowych.

Na konferencji ustalono trasę wyścigu przez Chorzów, która przebiegać będzie ulicami: Bytomską, Placem 1 Maja Prez Bolesława Bieruta, Wolności, Hajducką, Dubiela, a następnie do mety na stadionie piłkarskim ZKS Unii-Ruchu. Ponadto powołano jeszcze szereg podkomitetów m. in. organizacyjny, propagandowy, porządkowy finansowy i dekoracyjny.

Opracowano program imprez jakie odbędą się na stadionie przed przybyciem kolarzy na metę. Rozegrany tam zostanie pojedynek czołowych dystansowców z Emilem Zatopkiem (Czechosłowacja) na czele, poza tym pokazy gimnastyczne, wyścig kolarski na torze oraz spotkanie szczypiorniaka.

[illegible]

Liga Szermiercza

Sensacją I niedzieli ligowej był remis warszawskiej Legii z łódzkim Kolejarzem. Drużyna Budowlanych Kraków miała najsłabszego partnera, którego też zdecydowanie pokonała. AZS Poznań, wbrew oczekiwaniom, wygrał wysoko z silnym AZS Wrocław.

Po niedzielnych rozgrywkach o miano najlepszego zawodnika prowadzą: Fokt, Dobrowolski, Zabłocki, Zagadzki po 4 zw., Sobik, Żaczyk, Chwalisz, Czajkowski, Zawadzki, Banaś, Gruszczyk — po 3 zw., Nawrocki, Suski I, Sokół, Malczewski, Jagiełło, Brzezicki, Wójcicki, Rybicki, Bachman po 2, Wortman, Ostankowicz, Hałupka, Baran, Kąsek, Polnik, Ludwiczak, Suski II, Dajwłoski po 1 zw.

W ostatnią niedzielę kwietnia spotkają się:

W WARSZAWIE — Legia Warszawa — Stal Katowice

WE WROCŁAWIU — AZS Wrocław — Związkowiec Wrocław

W POZNANIU — AZS Poznań — Górnik Radlin

W KRAKOWIE — Budowlani Kraków — Kolejarz Łódź

Szermierze biorą udział w Targach w Poznaniu

W dniach 6—7 maja br. w Poznaniu w zawodach o puchar Targów wezmą udział czołowi szermierze polscy z Sobikiem, Nawrockim, Zaczykiem, Foktem, Banasiem, Czajkowskim, Dobrowolskim, Brzezickim i Wójcickiem na czele.

Z kobiet startują: Skupieniówna, Nawrocka, Markowska i inne.

ŁÓDŹ. Po raz pierwszy w historii szermierki Polski juniorzy-szermierze [illegible] te zawody odbędą się w dniach 22—23 bm. w Łodzi. W sobotę rozegrane zostaną mistrzostwa w szabli — w niedzielę we florecie.

[illegible] ski, przy czym również zawodnicy [illegible] juniorzy do 20 lat. Między innymi udział biorą utalentowani zawodnicy: Zabłocki, Suski II, Twardokęs, Rydz, Fukała, Pieczyński, Wysokiński, Pawłowski, Piątkowski, Szrejder, Knap [illegible]

Śląsk przed Świętem Pracy

KATOWICE (wł). W dniu 1 Maja sportowcy Śląska wezmą udział w masowym pochodzie, aby w ten sposób zamanifestować swoją łączność z międzynarodowym proletariatem w walce o Pokój. W Polsce Ludowej Święto Pracy łączy się z walką o przedterminowe wykonanie Planu Sześcioletniego, zapewniającego poprawę bytu materialnego mas pracujących.

Celem zorganizowania tej masowej imprezy, delegaci poszczególnych Zrzeszeń Sportowych zgłosili gotowość nie tylko wzięcia udziału w defiladzie, ale również zorganizowania szeregu imprez bezpłatnych, mających na celu propagandę sportu wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Wszyscy sportowcy wezmą udział w defiladzie w kostiumach przy czym będą nieśli sprzęt, obrazujący dyscypliny przez nich uprawiane. Ciekawym momentem będzie zorganizowanie ćwiczeń gimnastycznych na przyrządach umieszczonych na samochodach ciężarowych. Również bokserzy i zapaśnicy zadeklarowali stoczenie w czasie pochodu pokazowych walk.

W przeddzień Święta odbędą się uroczyste capstrzyki, w których sportowcy wystąpią również. Na zakończenie uroczystości 1 Majowych we wszystkich świetlicach odbędą się uroczyste akademie z bogatym programem artystycznym.

Dalsze zobowiązania

KATOWICE. Szermierze śląscy dla uczczenia Święta Pracy postanowili zarejestrować do dnia 1 maja 300 nowych szermierzy, oraz założyć pięć nowych sekcji.

Realizując plan, powstały na terenie Śląska 2 nowe sekcje szermiercze a mianowicie: ZKS Górnik Biskupice przy kopalni w Biskupicach — sekcja męska i sekcja kobieca oraz pierwszy w Polsce Ludowy Zespół Sportowy — Sekcja Szermiercza Zagroda — Lubliniec.

WARSZAWA. Robotnicy fabryki Wedla, zrzeszeni w Spójni — Praga, postanowili uczcić zobowiązaniami krajowy zjazd Z[illegible] który odbył się w Warszawie [illegible]

Młodzieżowy przodownik pracy — Jan Szymczak, [illegible] łacz ZMP i czołowy sportowiec klubu podjął wraz ze swą 5-osobową brygadą długofalowe zobowiązanie produkcyjne. Szymczak postanowił zwiększyć wydajność pracy swej brygady w dziale karmelarni ze 115 do 120 proc., co podniesie wartość produkcji do końca tego roku o [illegible] zł. Zespół Szymczaka jest w większości brygadą młodzieżową. 18-letni ZMP-owiec — Żmudzki, wezwał wszystkich sportowców-robotników fabryki do podjęcia walki z absencją oraz do podniesienia wydajności pracy. Sekcja motorowa klubu zobowiązała się przeprowadzić szkolenie kierowców samochodowych i motocyklowych w ośrodku wiejskim, wytypowanym przez Związkową Radę K. F., sekcja piłkarska przygotować do rozgrywek o Puchar Polski jeden Ludowy Zespół Sportowy. Przedstawicielka sekcji piłki ręcznej, przodownica pracy Cierlicka, zainicjowała współzawodnictwo wewnątrzklubowe o miano najlepszej sekcji i najlepszego sportowca, wzywając wszystkie sekcje klubu do [illegible]

KRAKÓW. Członk. ZKS Ogn Cracovia oraz zarząd tego klubu podjęli wielomiesięczne zobowiązania.

Do końca bież. roku zobowiązali się: uaktywnić i podnieść poziom ideologiczny członków klubu przez zorganizowanie pogadanek i referatów połączonych z dyskusjami w liczbie 15 miesięcznie w poszczególnych sekcjach klubu; otoczyć w ramach akcji „miasto — wsi" specjalną opieką pierwszą spółdzielnię produkcyjną woj. krakowskiego „Libertów" oraz 5 innych ośrodków wiejskich zrzeszonych w LZS-ach przeprowadzić w pełni współzawodnictwo indywidualne oraz zespołowe w poszczególnych sekcjach klubu oraz współzawodnictwo międzysekcyjne, umasowić sport wyczynowy przez zwiększenie liczby zawodników wyczynowych w klubie o minimum 100 proc. w porównaniu ze stanem z roku 1949; spowodować uzyskanie w roku 1950 SPO przez 500 czynnych członków klubu.

* * *

Na zebraniu masowym sportowcy Związkowca Kraków (Garbarni) postanowili zobowiązać się w ustalonych terminach do wykonania następujących prac: do 15 maja br. zorganizować sekcję pływacką i gimnastyczną w klubie oraz oddać do użytku wzorowo urządzoną świetlicę, do 31 maja br. zbudować boisko do piłki siatkowej i koszykowej oraz wziąć udział w pracach nad uporządkowaniem [illegible]

Listonosze gdańscy na starcie

GDAŃSK. Koła Sportowe Z.S. Związkowiec przy dyrekcji Okręgu Poszt i Telekomunikacji i gdańska dyrekcja P.P.K. „Ruch", oraz Okręgowy Zarząd Zw. Zaw. Prac. P. i T. organizują przy pomocy G.O.Z.Kol. wyścig kolarski listonoszy i roznosicieli gazet P.P.K. „Ruch".

Wyścig odbędzie się na trasie Kościerzyna — Kartuzy w dniu 23 bm.

Impreza ta ma na celu spopularyzowanie prasy robotniczo-chłopskiej i jej dystrybutorów: „Ruch" i Poczty, realizowanie uchwał Biura Politycznego KC PZPR przez umasowienie sportu kolarskiego na drodze jego popularyzacji wśród jak najszerszych mas społeczeństwa w ramach akcji łączności miasta ze wsią.

Zgodnie z powyższymi założeniami program imprezy przedstawia się następująco:

Zespoły „Ruchu" i Poczty wystawią po 7 drużyn, liczących 7 zawodników każda. Drużyny Poczty będą reprezentowały tytuły czasopism prasy chłopskiej: „Gromada", „Chłopska Droga", „Rolnik Polski", oraz czasopisma „Wolność" i „Przyjaciółka", „Młody Żeglarz" i „Sport i Wczasy". Drużyny Ruchu wystąpią w barwach „Głos Wybrzeża", „Trybuna Ludu", „Trybuna Wolności", „Przyjaźń", „Dziennik Bałtycki" „Przegląd Sportowy" i „Sportowiec".

Ze względu na higienę i momenty prapagandowe, zawodnicy startować będą w kostiumach sportowych, na których zostaną umieszczone emblematy poszczególnych tytułów prasy.

Start honorowy będzie miał miejsce na rynku w Kościerzynie. Zawodnicy przedefilują ulicami miasta na miejsce startu ostrego Meta w Kartuzach na rynku.

Przed kolarzami trasę przejadą motocykliści, którzy po zakończeniu wyścigu kolarskiego wezmą udział w zawodach motocyklowych, organizowanych przez sekcję motorową Z.S. Związkowiec Wyścig kolarze rozegrają w trzech kokurencjach: zespołowej drużynowej i indywidualnej.

Niedzielne mecze ligowe

I Liga

Ub. niedziela dostarczyła największych niespodzianek w ekstra klasie piłkarskiej. Świadczy to o nieskrystalizowanej jeszcze formie zespołów, a z drugiej strony o podciąganiu się drużyn uchodzących dotąd za słabe.

Wpływa to na zwiększenie zainteresowania rozgrywkami Na niedzielę terminarz przewiduje znowu kilka atrakcyjnych spotkań. Pierwsze w tym roku derby krakowskie lokalne Garbarni Związkowca z Ogniwem Cracovią, a także mecz Górników z Szombierek z krakowską Gwardią będą głównymi atrakcjami, na które zwraca się uwaga miłośników piłkarstwa.

Niedzielne spotkania:

w Krakowie: Związkowiec — Ogniwo Cracovia;

w Warszawie: Kolejarz Polonia — Budowlani Chorzów;

w Bytomiu: Górnik — Gwardia Kraków;

w Chorzowie: Unia Ruch — Legia Warszawa;

w Radlinie: Górnik — Związkowiec Warta;

w Poznaniu: Kolejarz — ŁKS Włókniarz.

II Liga

W II Lidze grupie wsch największe zainteresowanie skupia się około występu bytomskiego Ogniwa Polonii w Przemyślu, następnie pojedynku dwóch czołowych zespołów Tarnovii i Skry w Częstochowie.

W grupie zachodniej dwa mecze będą miały decydujące znaczenie na ukształtowanie się czołówki tabeli, a mianowicie mecz bydgoskiego Kolejarza z gdańskim: Budowlanymi-Lechią i mecz Radomiu Związkowca z toruńskim Kolejarzem.

WSCHÓD:

Ogniwo Tarnovia — Ogniwo Skra Częstochowa; Włókniarz Częstochowa — Lublinianka; Związkowiec Chełmek — Stal Katowice; Kolejarz Przemyśl — Ogniwo Polonia Bytom; Stal Lipiny — Związkowiec Przemyśl.

ZACHÓD:

Gwardia Szczecin — Budowlani Świdnica; Kolejarz Bydgoszcz — Budowlani Gdańsk; Widzew Łódź — Stal Sosnowiec; Związkowiec Radom — Kolejarz Toruń; Kolejarz Ostrów — Włókniarz Bzura Chodaków.

Ostatni akord sezonu zimowego

Kula wygrywa konkurs skoków

ZAKOPANE. AZS Kraków. Oddział Zakopane, zorganizował na Hali Kondratowej zawody narciarskie o Memoriał śp M. Zająca. W zawodach, które zaliczono do Odznaki Sprawności Fizycznej startowało 111 zawodniczek i zawodników, co jak na zakończenie sezonu, stanowi dużą liczbę.

Puchar za łączną punktację biegu zjazdowego i skoków zdobył Jan Kula, przed zeszłorocznym zwycięzcą — Kozakiem oraz Dziedzicem. Po raz pierwszy w tym roku startowała w biegu pań Kodelska Teresa, która zajęła pierwsze miejsce. W biegu panów doszło do wielu niespodzianek, m. in. porażek Popielucha, który zajął 8 miejsce, Marusarz (21) i Pawlicy (22).

BIEG ZJAZDOWY

1 i 2. ex equo Wawrytko Stanisław II — SN PTT Zakopane, 1.04 min; i Dziedzic Stefan — AZS Kraków 1.04

3 — Bachleda Curuś Andrzej — SN PTT Zakopane 1 10.5

4. — Wawrytko Stanisław I — SN PTT Zakopane 1.11,

5 i 6. — Kozak Tadeusz — Gwardia Zakopane i Dobrzyński Bolesław — AZS Zakopane 1.13;

7. — Kula Jan — SN PTT Zakopane 1.14;

8. — Popieluch Maciej — SN PTT Zakopane 1.15;

9. — Gąsienica Józkowy Józef — AZS Kraków 1.16;

10. — Kowalski Aleksander — Gwardia Zakopane 1.16.5.

JUNIORZY: 1. — Wawrytko Wojciech — AZS Kraków 50 5 sek.;

2. — Warczygłowa Roman — AZS [illegible]

3. — [illegible] — AZS Kraków 52.5,

4 i 5. Fortecki Janusz — AZS Kraków i Zarycki Jan — SN PTT Zakopane 53,

6. — Groń Franciszek — Gwardia Zakopane 53 5.

PANIE: 1. — Kodelska Teresa — AZS Warszawa 1,14 min.;

2. — Tatar Janina — AZS Kraków 1.27;

3. — Zachwatowicz — AZS Warszawa 1.52;

4. — Kozak Irena — Gwardia Zakopane 2.05;

JUNIORKI: 1. — Bąk Maria — AZS Kraków 1.48;

2. — Rayska Zofia — Spójnia Nowy Targ 2.05,

3. — Kubic Maria — AZS Zakopane 3.23.

SKOKI DO KOMBINACJI

SENIORZY. Kula, skoki 40, 43, 43, nota 224,

2. — Kozak — [illegible]

3. — Gąsienica Józkowy — 34, 39, 37.5 — 197,8;

4. — Klimeruś Józef — 33.5, 38, 38, — [illegible]

5. — Kowalski — 196.5; 6. — Dziedzic 33.5, 36.5, 38 — 189.4; 7. — Rubiś 32 5, 36, 36 — 183 4, 8. — Wawrytko II 41, 36, 38.5 — 181.9; 9. — Krzeptowski Bolesław 32, 34, 36.5 — 181.3, 10. Rayski 31.5, 31.5, 36 — 174.4.

WYNIKI KOMBINACJI

1. Kula Jan — 31.24 pkt.;

2 Kozak Tadeusz 40.62; 3. Dziedzic [illegible]

4. Wawrytko Stanisław II 58.1;

5. Gąsienica Józkowy Józef 60.48,6, Kowalski Aleksander 62.54; 7. Klameruś Józef 71.46; 8 Dobrzyński Bolesław 94.22; 9. Krzeptowski Bolesław 105.18; 10. Rubiś Józef 106 12;

11. Rayski Kazimierz 106.44; 12. Rayski Bolesław 113,09, 13. Hordyński Józef 117.68.

JUNIORZY: 1. Gąsienica Daniel Andrzej — Gwardia Zakopane 38.5, [illegible]

2. Zarycki Jan — SN PTT Zakopane 37 5, 40, 41 — 207.7;

3. Fortecki Janusz — AZS Kraków 38.5, 34, 40.5 — 196.5.

KOMBINACJA JUNIORÓW

1. Gąsienica Daniel — 32.66;

2. Zarycki Jan — 32.90;

3. Fortecki Janusz — 43 8 (hak)

WARSZAWA. WGiD PZPN ukarał surową naganą za niesportowe zachowanie się zawodnika ZKS Związkowiec Warta Poznań — Grońskiego, [illegible] go jednocześnie [illegible] kapitana drużyny na okres 1 roku. (Gk)

O Członkowie sekcji motorowej Stali w Kielcach postanowili, dla uczczenia Święta Pracy, przeprowadzić po 5 godzin dziennie, w celu uruchomienia, pierwszego na terenie województwa, robotniczego ośrodka motoryzacyjnego. Zobowiązano się również zapoznać w ciągu tego roku z jazdą na motocyklu i przepisami drogowymi 500 członków LZS-ów z terenu województwa. Członkowie sekcji motorowej Stali wzywają do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie kluby sportowe w Polsce.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

MOSKWA. — W niedzielę, 16 bm. w 7 miastach na południu Związku Radzieckiego rozegrano pierwsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo ZSRR.

W Tbilisi na stadionie Dynamo, w obecności 40 tys. widzów, miejscowe Dynamo spotkało się z zeszłorocznym mistrzem ZSRR — Dynamo (Moskwa). [illegible] zaciętej i wyrównanej grze, przegrali 1:3. Zeszłoroczny zdobywca pucharu ZSRR — Torpedo (Moskwa) spotkał się w Jerywaniu z miejscowym Dynamo. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Moskiewski Spartak rozpoczął spotkanie mistrzowskie meczem z drużyną Torpedo w Stalingradzie. Spotkanie, któremu przyglądało się 15 tys. widzów, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy 2:0. W Kijowie 60 tys. widzów zgromadził mecz drużyn leningradzkiego i kijowskiego Dynamo. Oba zespoły zademonstrowały wyrównany poziom i spotkanie przyniosło wynik nierozstrzygnięty 2:2.

W Charkowie miejscowy Lokomotiv spotkał się z Lokomotivem (Moskwa), przegrywając 0:1. Drużyna Górnik pokonała na własnym boisku w Stalino Daugawę z Rygi 1:0. Zenit (Leningrad) spotkał się w Baku z miejscowym Naftowcem, zwyciężając 4:1.

A klasa Kielc

SPÓJNIA (KIELCE) — KOLEJARZ (SKARŻYSKO) 2:1 (1:1) Szczęśliwe zwycięstwo gospodarzy. Gra na słabym poziomie. Bramki dla Spójni zdobyli: Soczówka i Wasik; dla gości — Leńczuk. Sędzia Buczek (Starachowice) — dobry. Widzów 1.500.

STAL (KIELCE) — GWARDIA (JĘDRZEJÓW) 3:1 (2:0). Stal (Kielce) na razie oddaliła od siebie widmo spadku z klasy A. Bramki dla kielczan zdobyli: Srudek III — 2 i Zieliński — 1. Widzów 3 tys.

SPÓJNIA (SANDOMIERZ) — STAL (STARACHOWICE) 2:0 (1:0). Sensacyjne zwycięstwo Spójni nad najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza klasy A Kiel. OZPN. Najlepszym na boisku był bramkarz Spójni — Karpiński Bramki dla zwycięzców zdobyli: Czechowicz i Krajkowski. Sędzia Jędrzejczyk (Kielce).

KAZIMIERZA WIELKA. Miejscowy Związkowiec — Stal Skarżysko 0:0.

Stal (Skarżysko)	12	18	33:11
Stal (Starachowice)	11	17	40:12
Związkowiec (Kaz. W)	12	16	29:12
[illegible]	12	16	15:16
Spójnia (Sandomierz)	12	10	15:19
Stal (Kielce)	11	7	17:27
Ogniwo (Skarżysko)	11	7	16:30
Spójnia (Kielce)	12	7	16:35
Gwardia (Jędrzejów)	11	6	9:28

W tabeli rundy wiosennej jak widzimy prowadzi Stal (Starachowice) przed Spójnią (Sandomierz).

A klasa Jarosławia

JKS ZWIĄZKOWIEC JAROSŁAW — OGNIWO NISKO 3:2 (0:1). Bramki dla związkowców: Bilik, Stretit i Mielnicki.

STAL STALOWA WOLA — KOLEJARZ JAROSŁAW 4:0 (3:0).

ZWIĄZKOWIEC PRZEWORSK — GWARDIA LUBACZÓW 3:2 (1:2)

Stal Stalowa Wola	6	10	14:6
Zw. Cukr. Przeworsk	5	8	14:7
JKS Zw. Jarosław	6	8	12:11
Kolejarz Jarosław	5	5	8:6
Gwardia Lubaczów	6	3	6:9
Ogniwo Nisko	6	0	6:21

W Lidze Hokeja na Trawie

Trzecia runda rozgrywek Ligi Hokeja na Trawie przewiduje następujące spotkania (gospodarze na pierwszym miejscu)

SOBOTA, 22 bm.: Ogniwo Cieszyn — Związkowiec Poznań, Budowlani Bielsko — Chrobry Gniezno.

NIEDZIELA, 23 bm.: Kolejarz Gniezno — Związkowiec Środa, Włókniarz Poznań — Stal Poznań, Ogniwo Cieszyn — Chrobry Gniezno, Budowlani Bielsko — Związkowiec Poznań.



— Więc jak panie sędzio, kto rozpoczyna grę?

— Nie wiem, nie mogę znaleźć w błocie przedwojennej srebrnej dziesięciozłotówki!

Bieg na przełaj o puchar „IKP"

BYDGOSZCZ. — Termin V biegu na przełaj o puchar „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" w Bydgoszczy przypada w tym roku na dzień 14 maja. Na starcie w Bydgoszczy stanie liczna i doborowa stawka długodystansowców polskich.

Warto przypomnieć, że frekwencja biegaczy w imprezie „IKP" wzrastała z roku na rok, a w ostatnim biegu startowało blisko 500 zawodników. W roku 1946 puchar IKP zdobył najlepszy podówczas długodystansowiec polski Kurpesa. W r. 1947 puchar przypadł Dzwonkowskiemu, w r. 1948 Świniarskiemu, a w r. 1949 dostał się do rąk Kielasa.

Bieg o nagrodę przechodnią IKP dostępny jest dla wszystkich zawodników powyżej lat 17 z całej Polski, zarówno stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych. Trasa wynosi około 3.000 m. Start i meta znajdują się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy. Zgłoszenia należy nadsyłać do działu sportowego „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" — Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20 podając imię, nazwisko, wiek miejsce zamieszkania i przynależność klubową zawodnika. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 10 maja br.

Batalia bokserska w Gdańsku

o mistrzowskie tytuły Polski

Za kilka godzin rozpocznie się w hali PKS w Gdańsku czterodniowa batalia o tytuły mistrzałów Polski w ośmiu wagach.

Na starcie stanie około 120 pięściarzy okręgów PZB Prawie nikogo z najlepszych nie zabraknie na piątych po wojnie indywidualnych mistrzostwach pięściarskich. Z zeszłorocznych mistrzów sześciu będzie broniło tytułów zdobytych we Wrocławiu. Tylko w wadze lekkiej i ciężkiej zeszłoroczni zwycięzcy Czortek i Klimecki pozostawiają wolną drogę do zaszczytów młodszej generacji. Obydwaj definitywnie wycofali się już z czynnego życia sportowego.

W tych dwóch właśnie wagach rozgorzeje największy bój o tytuły.



[illegible] Kasperczak z Wrocławia

Ani w jednej ani w drugiej kategorii, nie ma zdecydowanych faworytów. Z plejady młodych pięściarzy żaden nie osiągnął takiego poziomu, by mógł uchodzić za pew[illegible]

Zanim zajmiemy się omówieniem szans pięściarzy w tegorocznych mistrzostwach przypomnijmy sobie jak to było w ubiegłym roku.

W wadze muszej Kasperczak wygrał po zaciętej walce z młodym Mikołajczewskim, w koguciej Grzywocz pokonał Czarneckiego, w piórkowej Antkiewicz po najładniejszej walce mistrzostw wypunktował Kruzę, w lekkiej Czortek wygrał z Piotrowskim, w półśredniej Chychła zdobył tytuł zwyciężając na punkty Olejnika, w średniej Nowara wypunktował Kwiatkowskiego, w półciężkiej Szymura znokautował w I rundzie Kołeczka, a w ciężkiej Klimeckiemu przyznano zwycięstwo nad Niewadziłem.

Kto z grona zeszłorocznych finalistów zdoła tym razem dobrnąć do ostatniego dnia mistrzostw?

W ciągu roku, dzielącego nas od wrocławskich mistrzostw, układ sił uległ niewielkim zmianom. Czołowa kadra pięściarzy zdołała się utrzymać na czołowych pozycjach w walkach o mistrzostwo obydwu lig pięściarskich, w spotkaniach z zagranicznymi pięściarzami, nabrała rutyny i powinna odeprzeć ofensywę nowych talentów.

W Gdańsku może być znacznie mniej niespodzianek, niż w poprzednich czterech turniejach mistrzowskich. W boksie nie można jednak nigdy stawiać na pewniaka. Pamiętamy przecież, że w Łodzi murowany kandydat na mistrza Polski w wadze piórkowej przegrał już pierwszą walkę z nieznanym pięściarzem częstochowskim Chu[illegible]

W Warszawie wielka nadzieja naszego pięściarstwa, późniejszy olimpijczyk Bazarnik został wyeliminowany przez Symonowicza, który z kolei przegrał następną walkę z Grzywoczem. Jeden potężny cios Zagórskiego przekreślił na tych samych mistrzostwach szanse Nowary. Jedna chwila nieuwagi, kilka sekund trwający kryzys mogą radykalnie zmienić przebieg walki.

Komisja sportowa PZB rozstawi zapewne w poszczególnych wagach najsilniejszych, jej zdaniem, pięściarzy. W tej chwili nie znamy jeszcze rozstawionych, ale wydaje się, iż wzorem lat ubiegłych znajdą się wśród nich wszyscy zeszłoroczni mistrzowie.

W wadze muszej generalnym faworytem na finalistę jest Kasperczak. Mistrz Europy jest typowym turniejowcem, potrafi umiejętnie rozłożyć siły, rutyną przewyższa resztę przeciwników i w Gdańsku powinien, choć nie musi, zdobyć po raz trzeci szarfę mistrzowską. Najgroźniejszym jego przeciwnikiem będzie wysoki długoręki Woźniak. Tej parze żadna z pozostałych much nie powinna zagrozić, w najlżejszej bowiem kategorii panuje



Olejnik z Łodzi.

wyjątkowa posucha

Wśród kogutów Grzywocz stanowi od wielu lat oddzielną pozycję. Z krajowych przeciwników żaden nie osiągnął klasy Ślązaka Bez wahania dajemy mu i tym razem największe szanse. Drugiego finalistę wyłoni chyba trójka Czarnecki, Soczewiński, Gołyński.

Z pięściarskiego obozu Gwardii nadeszły meldunki, iż Antkiewicz znajduje się w gazie. Jeśli jest w dobrej kondycji fizycznej, to któż inny, jak właśnie on może wygrać walkę o tytuł najlepszego piórkowca. W Gdańsku zabraknie Bazarnika, jedynego boksera, mogącego stawić skuteczny opór zdobywcy medalu olimpijskiego. Z rywali Antkiewicza najpoważniejszymi kandydatami na drugiego finalistę są Panke i Strenk z Poznania oraz ewentualnie Ślązak Brzeziński.

O wadze lekkiej wspominaliśmy już na wstępie. Sprawa tytułu mistrzowskiego w tej kategorii jest otwarta. Cała stawka startujących reprezentuje bardzo przeciętny wyrównany poziom. Nie ma tu ani jednego turniejowca. Zdaniem fachowców największe szanse na finał mają Sadowski i zeszłoroczny wicemistrz Piotrowski. Niespodziankę może sprawić Kudłacik, talent, który nie spełnia jakoś pokładanych w nim nadziei.

Chychła został uznany za najlepszego pięściarza tegorocznego sezonu Jest on bezkonkurencyjny w dwóch kategoriach: półśredniej i średniej. W Gdańsku nikt nie zagrozi mu poważnie. Znacznie ciekawsza będzie walka o drugie miejsce w finale. Kandydatów jest wielu — Musiał, Kaźmierczak, Debisz, Trzepizur, Kwaśniewski. Największy talent z tej piątki posiada Debisz, a największą rutynę Kaźmierczak.

W wadze średniej „Kolka" ma jeszcze raz szanse na zdobycie tytułu. Jeśli nie zawiedzie kondycja, jeśli wytrzyma trudy czterodniowego turnieju, to może jeszcze raz wpisać swoje nazwisko na listę mistrzałów Polski.

Znacznie mniejsze widoki na powtórzenie sukcesu ma Nowara, który wyraźnie obniżył swe loty i naszym zdaniem większe szanse na udział w finale ma jego kolega klubowy Sznajder. Łódź liczy na Olejnika, który przecież w bieżącym sezonie nie przegrał ani jednej walki w wadze średniej.



Franciszek Szymura obecnie z Warszawy.



Aleksander Antkiewicz z Wybrzeża.

Jeszcze przed kilkoma tygodniami nikt nie dawał żadnych szans Frankowi Szymurze. Ogólnym faworytem był młody rewelacyjny Grzelak (Włókniarz z Kalisza), nie potrafił jednak utrzymać formy do końca sezonu. Pierwsze załamanie nastąpiło na mistrzostwach okręgowych w Poznaniu. Jeśli nie Grzelak, to kto inny potrafi zagrozić wielokrotnemu mistrzowi. Po głębokiej analizie zalet i szans wszystkich jego przeciwników, dochodzimy do wniosku, że nikt. Stąd też można przypuszczać, że publiczność gdańska jeszcze raz odśpiewa „sto lat..." Duże zainteresowa[illegible]

Olbrzym Drapała od wielu miesięcy budzi postrach wśród ciężkich, jest też typowany na mistrza Polski. Ale nie należy zapominać, iż Ślązak jest bardzo miękki, że nie potrafi walczyć z agresywnym przeciwnikiem, że w tym samym Gdańsku przegrał z dużo niższym i słabszym technicznie Grabowskim. Warunki fizyczne i technika predestynują go jednak do tytułu, ale nie zdziwimy się wcale, jeśli biało-czerwona szarfa [illegible] własnością Rutkowskiego ze Szczecina, albo łodzianina Jaskuły.

Mistrzostwa gdańskie będą generalnym przeglądem sił naszego pięściarstwa. Na podstawie przebiegu czterodniowej rewii kapitanat powoła nową kadrę i ustali skład [illegible]prezentacyjnej ósemki na jubileuszowy turniej.

Z. Ł.

Problemy wczasowe

W „Trybunie Ludu" ukazał się artykuł A. Kubackiego pt. „O należytą politykę związków zawodowych w tegorocznej akcji wczasowej", który w całości poniżej przytaczamy.

Niedługo już rozpocznie się wiosenno-letni sezon wczasów pracowniczych. W 69-ciu ośrodkach wczasowych organizowanych w tym sezonie przez Fundusz Wczasów Pracowniczych CRZZ i dysponujących łącznie 36 tysiącami miejsc znajdą wypoczynek szerokie rzesze członków Związków Zawodowych, o wiele liczniejsze niż w latach ubiegłych. Ogółem w roku bieżącym wczasy mają objąć 546.000 osób, wobec 459.000 w r. 1949, 317.000 — w r. 1948 i 236 tys. w r. 1947. Cyfry te mówią, że akcja wczasów z roku na rok ogarnia coraz szersze rzesze pracujących.

W lutym ubiegłego roku powołano do życia Fundusz Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych. Decyzja ta miała na celu stworzenie centralnego ośrodka organizacji wczasów pracowniczych dla usunięcia licznych niedomagań i błędów spowodowanych brakiem koordynacji wysiłków poszczególnych związków zawodowych czy insty[illegible]

Akcja wczasów prowadzona jest już z górą rok w sposób scentralizowany. Pewne niedomagania związane z reorganizacją całego systemu wczasów nie powinny nam przysłaniać faktu, że okres ten przyniósł poważne osiągnięcia i potwierdził słuszność decyzji scentralizowania wczasów.

Przede wszystkim więc bardziej planowo wysyłano pracowników na wczasy, sprawiedliwiej uwzględniano potrzeby poszczególnych związków zawodowych lepiej wykorzystano istniejące możliwości drogą rozłożenia skierowań do domów wypoczynkowych na większą ilość miesięcy.

Fakt, że w 1949 r. liczba wczasowiczów wzrosła o 42 proc. w porównaniu z r. 1948 świadczy wymownie, [illegible] osiągnięto poważne sukcesy.

Miniony rok zaznaczył się także wzmożoną akcją, mającą na celu stworzenie warunków dla pracy kulturalno-oświatowej. Kompletowano urządzenia świetlic, rozbudowywano biblioteki, radiofonizowano ośrodki wypoczynkowe, szkolono instruktorów kulturalno-oświatowych. Wysiłki te powinny przynieść rezultaty już w nadchodzącym sezonie. W pewnej mierze udało się również zmniejszyć niewłaściwą dysproporcję między ilością pracowników fizycznych i umysłowych korzystających z wcza[illegible]

Podczas gdy w roku 1949 pracownicy fizyczni stanowili 34 proc. wczasowiczów, to w sezonie zimowym styczeń-luty 1950 — procent ten podniósł się do 43. Jednocześnie nastąpił wzrost ilościowy pracowników fizycznych wysłanych na wczasy. I tak: w styczniu i lutym 1949 r. wyjechało niecałe 45.000, a w tym samym okresie 1950 r. — ponad 54 000.

Stwierdzić wypadnie, że dotychczasowy procentowy udział robotników we wczasach, mimo osiągniętej poprawy jest daleko niewystarczający. Stwierdzić również trzeba, że w poszczególnych związkach sytuacja w tej dziedzinie wygląda bardzo niejednakowo.

Dobrze przedstawia się ta sprawa w Związku Górników. Wśród pracowników skierowanych przez ten związek na wczasy, blisko 80 fra ta nie odbiega zbyt daleko od procentowego udziału pracowników fizycznych w Związku Górników (88 proc.). Podobnie jest u poligrafików. W szeregach swego związku mają oni 77 proc. pracowników fizycznych a wśród wysłanych przez ten związek na wczasy pracownicy fizyczni stanowią 70 proc.

A jak wygląda ta sprawa u metalowców? Mają oni 86 proc. pracowników fizycznych a wśród wysłanych na wczasy — 46 proc. Źle jest również u chemików (78 proc. i 39,5 proc.), u spożywców (87 proc. i 40 proc.) i u budowlanych (80 proc. i 23 proc.). Przytoczyliśmy tu przykłady bardziej jaskrawe. W pozostałych związkach sytuacja jest nieco lepsza, ale z wyjątkiem górników i poligrafików nigdzie nie można stwierdzić, że stan jest zadawalający.

Odrębnym zagadnieniem jest procent wyjeżdżających na wczasy w stosunku do ilości członków zrzeszonych w danym związku I tu również widzimy, że związki zawodowe bardzo nierównomiernie pracują. Dla ilustracji parę przykładów odnoszących się do sezonu styczeń — luty 1950 r.:

Górnicy, mając niecałe 303 tys. członków swego związku, wysłali w ciągu tych dwu miesięcy 5.266 wczasowiczów co stanowi 1,86 proc. ogółu członków związku (w stosunku rocznym procent ten ma wynosić 14,41). Poligraficy wysłali w tym okresie też stosunkowo dużo bo 2,07 proc. (w okresie całego roku 20,41 proc.).

Natomiast włókniarze, stanowiąc liczniejszy związek niż górnicy wysłali tylko 864 wczasowiczów, co stanowi zaledwie 0,27 proc. ogółu członków. Jest to skandalicznie mało. A czy może nie było kandydatów na wyjazd? Owszem, byli. Świadczą o tym choćby listy, jakie napływają do Dyrekcji Funduszu Wczasów CRZZ.

Włókniarka Leokadia Mierzyńska, zamieszkała w Łodzi, Piotrkowska 267, pisze:

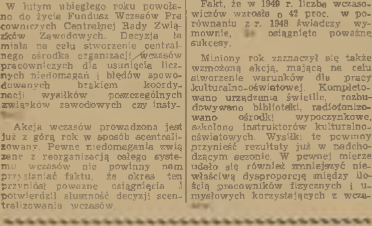
„Bardzo prosiłabym Radę Zakładową o wczasy powiedzieli mi, że na dwie taśmy dostali 7 wczasów. Prosiłam Związki Zawodowe w Łodzi, lecz powiedzieli, że nie mają. Zwracam się z gorącą prośbą do Warszawy. Od dzieciństwa marzyłam, żebym raz mogła zobaczyć Zakopane, nigdy na to nie mogłam sobie pozwolić, niech je zobaczę w Polsce Demokratycznej. Towarzysze, ja tak bardzo proszę wysłuchać moją prośbę chociaż polowe łóżko możnaby dostawić w którymś pensjonacie. Za wdzięczność ja oddam wytężoną [illegible]

Dlaczego Leokadii Mierzyńskiej i innym odmawiano w Łodzi skierowania na wczasy? Dlatego, że w Związku Włókniarzy biurokratycznie zaplanowano tylko 800 miejsc (a więc jeszcze mniej niż wyjechało) nie uwzględniając istotnych potrzeb. A wolne miejsca były i można było je wykorzystać Podobne przykłady można by zaczerpnąć z praktyki niektórych innych związków.

Podstawowym powodem zbyt małego udziału pracowników fizycznych w wyjazdach na wczasy jest jednakże niedostateczna popularyzacja wczasów. Z tego też powodu mieliśmy liczne wypadki, że poszczególne ogniwa związkowe nie wykorzystywały w pełni przyznanych im miejsc.

Najbliższy okres powinien stać pod znakiem szerokiej akcji uświadamiającej o znaczeniu wczasów. Głos mają tu przede wszystkim Rady Zakładowe za pośrednictwem których rozdzielane są skierowania na wczasy. Winny one dopilnować aby zapewniony był należyty udział robotników. Nad sprawą tą czuwać muszą również organizacje partyjne.

[illegible] Kubacki



Drużyna Budowlanych-Polonii Świdnica, występująca w II lidze piłkarskiej, grupie zachodniej po kilku kolejnych porażkach, odniosła w ub. niedzielę pierwsze zwycięstwo nad Kolejarzem z Ostrowa, zdobywając jednocześnie pierwsze punkty. Foto „Sport" Świdnica

Pierwsze kroki

W tym dniu moja waga nie brała udziału w zawodach, siedziałem na widowni. Obok mnie siedział barczysty człowiek z dobrymi, rozumnymi oczami. Wpatrzony uważnie w ring, śledził z zainteresowaniem każdy ruch bokserów. Na widok ryzykownych kombinacji, szybkich ciosów w jego oczach zapalały się ognie. Nieustannie wodził nimi to w jeden to w drugi koniec ringu. Po skończonej run[illegible]

— Wiecie co, Mikołajew przypomina mi swoją postawą i sposobem walki [illegible]

— Mikołajew — był w przeszłości moim uczniem — odpowiedziałem.

— Ale dlaczego w przeszłości?

— Przed dwoma laty Wszechzwiązkowy Komitet zwolnił mnie ze stanowiska trenera, bo kończyłem studia — a teraz mam zamiar znowu rozpocząć [illegible]

— Ale gdzie wy chcecie zacząć tę waszą pracę?

— Skierowano mnie na fabrykę „Czerwony Październik".

— To pięknie! Tam jest dobry zespół sportowy! — wykrzyknął. Wyciągnął notes i zaczął prędko pisać.

— Tak, — powiedział — ja dobrze znam dyrektora i głównego inżyniera. Oni wam pomogą!

Popatrzywszy na niego ze zdziwieniem, wziąłem zapisaną kartkę.

W fabryce przyjęto mnie bardzo życzliwie. Naczelny inżynier sam zajmował się boksem.

— Ludzie są u nas młodzi, silni — powiedział. — Jest sala, są tusze. Brakuje nam tylko rękawic.

— Ja się już o nie postaram — odpowiedziałem.

— W takim razie pomożemy wam we wszystkim.

Podziękowawszy — wspomniałem o kartce, którą otrzymałem na meczu. Naczelny inżynier wziął kartkę i włożył okulary:

— Tak, to jest nasz minister! — oświadczył, przeczytawszy kartkę.

— Dzisiaj pierwszy trening — zapowiedziałem.

Instruktor fabryki porozdawał pantofle, spodenki i koszulki. Wszyscy pchali się, zabierając ze sobą rzeczy. Jedenaście lat temu ja tak samo pierwszy raz spieszyłem przebierać się, a sznurówki, które były zawsze posłuszne, nie chciały się zawiązać.

— Boso można? — pytają się, podchodząc do mnie.

— Nie macie pantofli?

— Mają 44 numer nogi! — wmieszał się instruktor. — Skąd ja im wezmę takie pantofle. Te „dzieci" — ważą po 80 kilogramów! Boją się, że ich nie dopuścimy do ćwiczeń.

— Można ich puścić — odpowiedziałem.

— Sala gotowa! — oznajmia dyżurny. Wszyscy ustawiają się szeregiem pod ścianami. Za drzwiami gwar i szum. Wszyscy ciekawscy zaglądają przez oszklone drzwi, chcąc widzieć ćwiczenia. Zawodnicy oglądają się na siebie. Niektórzy mają za duże spodenki i ich nogi wydają się krótkie i cienkie, u innych zaś za małe.

— A teraz o coś się zapytamy — rozpoczął instruktor. — Kto pali — podnieść rękę! Nieśmiało podnosi się jedna ręka, potem powoli druga i trzecia, piąta, [illegible]

— Dlaczego nie podniosłeś ręki, Musiakin? — słychać głos ze środka szeregu. Musiakin nieśmiało podnosi [illegible]

— Jeszcze raz wszyscy, którzy palą niech podniosą rękę. Przecież to wszystko robię dla was — dla waszego dobra.

Ośmiu ludzi stanęło z podniesionymi rękami.

— Opuśćcie ręce! — Należy przestać [illegible]

Wszyscy milczą. Patrzę na tych palących. Mają po szesnaście, siedemnaście i osiemnaście lat.

— [illegible] — [illegible] Musiakin.

— Ja wierzę, że kto lubi boks i chce zostać dobrym zawodnikiem, ten na pewno przestanie palić. Ja pamiętam dobrze swoich kolegów, którzy przestali palić. Wiem, że od razu jest trudno przestać — ale palić nie wolno.

Przeglądam szeregi amatorów boksu — są młodzi, dobrze zbudowani, zapaleni do sportu. Pomyślałem, że nie wszyscy z nich będą bokserami. Ilu zaczęło boks ze mną, a ilu z nich ukończyło z dobrymi wynikami, Szczerbakow, Lubimow, Bierzin.

— Naprzód wybierzemy kapitana drużyny i zaraz będziemy ćwiczyć. — Wszyscy uśmiechają się.

— Muszę niektórych zasmucić — w rękawicach będziemy ćwiczyć za dwa tygodnie. Z szeregów słychać głosy:

— Nam powiedzieli, — mówi Musiakin — że wy nas będziecie boksować i kto nie utrzyma się na nogach, ten nie będzie mógł trenować i nie będzie bokserem.

Śmiałem się z tego — ale sam idąc pierwszy raz na ćwiczenia, myślałem tak samo

— Tego nikt nie robił — oświadczy[illegible]

— Jakto nie? Nam powiedziano, że w „Budowlanych" Denisow wyrzucił 65 ludzi, a tylko wziął Ogorenkowa.

— No, wystarczy tego! Równaj! Baczność! Zaczynamy lekcję.

W drzwiach widzę dyrektora i naczelnego inżyniera. W białych chałatach wyglądają jak lekarze. Na fabryce wszyscy są tak ubrani. Na początek trzeba te nieposłuszne ciała przygotować do prostych ruchów. Lekkie ćwiczenia, wymachy rąk i nóg. Nie wszyscy wytrzymują tempo ćwi[illegible]

— Zmęczyłeś się? — pytam jednego.

— Nie!

— A ty?

— Ja trochę!

— Ty już nie możesz — co?

— Tak!

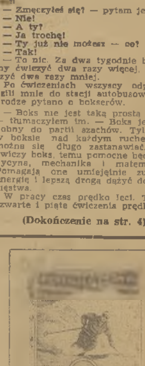
— To nic. Za dwa tygodnie będziemy ćwiczyć dwa razy więcej, a męczyć dwa razy mniej.

Po ćwiczeniach wszyscy odprowadzili mnie do stacji autobusowej. Po drodze pytano o bokserów.

— Boks nie jest taką prostą rzeczą — tłumaczyłem im. — Boks jest podobny do partii szachów. Tylko, że w boksie nad każdym ruchem nie można się długo zastanawiać. Kto ćwiczy boks, temu pomocne będą medycyna, mechanika i matematyka. Pomagają one umiejętnie zużywać energię i lepszą drogą dążyć do zwycięstwa.

W pracy czas prędko leci. Trzecie czwarte i piąte ćwiczenia prędko mi-

(Dokończenie na str. 4)



Znaczki okolicznościowe wydane przez pocztę czechosłowacką z okazji zawodów o Puchar Tatr. Wzory, jakie zareprodukowaliśmy w okresie zawodów o ten Puchar, były tylko projektami.

Podróże [illegible]

Gdy dziewczęta biją chłopców...

Jesteśmy w Pradze, w „złotej Pradze" — jak się to zwykło pisać w korespondencjach ze stolicy Czechosłowacji. W sercu miasta, na Vaclavskem Namesti, ruch olbrzymi. Co 34—36 sekund (!) miga przed oczyma tramwaj, toczą się rozłożyste troleybusy. Skorzystało z tej komunikacji w r. ub. niemal 500 mil. pasażerów — skorzystajmy i my. Jazdę urozmaicają nadawane przez głośnik najnowsze wiadomości polityczne i społeczne, programy kin i teatrów. Dzielnica VII — [illegible] aby zaglądnąć do gimnazjum La Guardii. Dlaczego właśnie tam?

Cofnijmy się kilka dni wstecz, na pływalnię AXE. Odbywają się tam wewnętrzne zawody pływackie gimn. La Guardii. Oryginalne, prawdziwie masowe. 73 startujących, chłopcy i dziewczęta. Równouprawnienie całkowite. Dziewczęta startują niejednokrotnie w tych samych biegach przeciwko chłopcom, niejednokrotnie wraz z nimi tworzą reprezentacyjną sztafetę klasy. Nie patrzy się tu w ogóle na płeć — pływa w reprezentacji klasy ten (względnie ta), kto lepiej pływa kto ma szanse zdobycia punktów. Że przy tej okazji niejedna dziewczyna „zrobi wstyd" chłopcu, wygrywając z nim, tym większa uciecha dla młodocianej widowni. Do pełnego powodzenia tej im[illegible] i Vinohrady nie tylko jako sę[illegible] w przerwach [illegible] wzor[illegible].

A oto, co mówi prof. K. Hala [illegible] sportowych [illegible] La Guardii, do kąd właśnie jedziemy poprzez „złotą" Prague.

— Zawsze mieliśmy wśród naszej młodzieży kilku entuzjastów pływania, ale doszliśmy do wniosku, że to nie wystarcza. Podobnie z zawodami: urządzaliśmy wprawdzie już w r. ub. mistrzostwa pływackie szkoły, jednakże uczest[illegible] które uprawiają ten sport „zawodowo". [illegible] czy o tym cyfra startujących — 73, (na 436 uczniów szkoły). Zaznaczam, że wszyscy uczestnicy mieli możność całomiesięcznego treningu tak, że nikt nie stanął na starcie nieprzygotowany. Ten piękny i zdrowy sport zadomowił się już w naszej szkole na dobre. Obecnie sekcja pływacka przy[illegible] ramí Sparty, a w maju wyjeżdża na zawody do Liberca i Usti. Prowadzimy [illegible] 10-ciu najlepszych, mamy swoje szkolne rekordy. Mistrzostwa pływackie wchodziły w skład ogólnych mistrzostw szkoły — obok koszykówki, siatkówki, piłki nożnej, narciarstwa, tenisa stoł., kolarstwa, lekkoatletyki, sześcioboju lekkoatl. i zawodów o TOZ. O, właśnie TOZ! Chyba najlepszym dowodem usprawnienia naszej szkoły są cyfry dotyczące tej odznaki sprawności: na 181 dziewcząt zdobyło ją 33, a na 255 chłopców już 143. Reszta przygotowuje się do „ataku" na TOZ w lecie i zdobędzie ją — mówi prof. Hala.

I nie tylko on. Mówią o tym artykuły sportowej gazetki ściennej, mówią tabelki rekordów szkolnych, mówią zdjęcia z mistrzostw, zdobiące korytarze gimn. La Guardii — szkoły, którą pismo Mlada Fronta stawia za wzór szkołom czechosłowackim. A my — polskim.

J. Rotter

Opracowane na podst. art. „Príklad La Guardiova Gymnasia" (Mlada Fronta z 16.3.50) i wiadomości własnych.

Liga „kosza"

Po dwutygodniowej przerwie, w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się dalsze, decydujące o zdo[illegible]

„Rozkład jazdy" przedstawia się następująco (w nawiasach wyniki I [illegible]):

[illegible] — Kolejarz Ostrów (27:18) w Krakowie [illegible] Toruń (52:44) w Poznaniu.

NIEDZIELA, 23 bm.: Sp[illegible] Świętochłowice (pierwszy [illegible] był się) w Łodzi, [illegible] Ostrów (28:24) w Krakowie, [illegible] Kolejarz Toruń (15:59) i AZS — Spójnia Gdańsk (38:42) w Warszawie.

Największy ciężar gat[illegible]owy ma spotkanie warszawskie, które zadecyduje o zdobyciu tytułu mistrzowskiego. [illegible] definitywnie mist[illegible] zostwo, na tom [illegible] wyg[illegible] akadem[illegible], równoczesnym zwycięstwie Kolejarza Poznań z Kolejarzem Toruń spowoduje [illegible] i Kolejarz z Poznania, będą miały [illegible] punktów, a o mistrzostwie zadecyduje lepszy stosunek koszy.

Po niedzielnych spotkaniach do [illegible] oz staną jeszcze dwa zaległe mecze: AZS Warszawa — [illegible] Cracovia w Stolicy i Stal Świętochłowice — [illegible] (wit)

Rok pracy w służbie sportu piłkarskiego na Opolszczyźnie

Ostatnio odbyło się w Opolu doroczne walne zebranie członków [illegible] tów Opolskiego O. ZPN przewodniczącego WG i D mgr. Birgla i przewodniczącego Kole[illegible] im. [illegible] w [illegible] Kruczkowskiego. W zebraniu wziął również udział I sekretarz KM PZPR Krason oraz Inspektor Powiat. Komit. Kultury Fizycznej Paldy.

Na wstępie jeden z założycieli Podokręgu Stefan Szlasa, wręczył dyplomy uznania drużynom i zawodnikom za sukcesy i włożony wkład w rozwój sportu piłkarskiego na Opolszczyźnie. Otrzymali je za zdobycie [illegible] Unia [illegible] kl. [illegible] Chrościce kl. C grupy I, Stal Strzelce kl. C grupy II, Stal Ozimek kl. C grupy III, LZS Lubliniec juniorów, Stal Strzelce mistrzostwa kl. C oraz za grę fair po[illegible] Związkowiec Otmęt.

Indywidualne dyplomy otrzymali: Śliwiński, Paszkiewicz (Budowlani Opole), Krakowczak, Mielniczek (Kolejarz [illegible]) [illegible] (Unia Zdzieszowice), Blaut (Związkowiec Otmęt), Mariański (Budowlani Nowa Wieś) oraz Frank (Stal Osowiec).

Z kolei ob. Rożanowski wygłosił referat przedstawiający sport w okresie przedwojennym a odrodzony sport Polski Ludowej.

Jak wynikało ze złożonych następnie sprawozdań, Opolski Podokręg ZPN obejmujący swym zasięgiem po[illegible] łem 56 drużyn, w tym 6 zespołów klasy A, 13 — kl. B, 17 — kl. C oraz [illegible]

[illegible] stały wzrost kadry juniorów.

[illegible] oraz [illegible] wszystkim podnieść należy poziom ideologiczny i dyscyplinę sportową [illegible] ków oraz prowadzić szerszą popularyzację gry w piłkę nożną wśród młodzieży robotniczej a zwłaszcza wiejskiej. [illegible] wanie stałego trenera.

Jednym z najbliższych zadań jest zmobilizowanie całego aktywu sportowego do prze[illegible] rozgrywek o „Puchar Polski".

Do nowych władz wybrano: prezes [illegible] czący — Diakow, przewodniczący WG [illegible] Cyprys, przewodniczący komisji rewizyjnej — Szlasa oraz Kwaśniewski, [illegible] Kozłowski, Dubiniewicz, [illegible] Wygoda, Szydłowski, Zajączkowski, Kosma, Sambor, Krupa, Gryń, Dumana, Bednarek, Bigda, Ang[illegible] Zu[illegible].

Na zakończenie zebrania uchwalono jednogłośnie rezolucję o następującym brzmieniu:

„Uczestnicy Dorocznego Walnego Zebrania Podokręgu ZPN w Opolu zebrani w dniu 2 kwietnia 1950 r. uchwalają budować życie sportowe pod hasłem „Kultura fizyczna w służbie mas pracujących miast i wsi", wychowywać ludzi mocnych [illegible] ących [illegible] życiem [illegible] nowanych odważnych i zdolnych do zespołowego życia i wysiłku dla dobra Ludowej Ojczyzny, mobilizować armię sportowców w walce o pokój i socjalizm".

EUGENIUSZ MRÓZ.

* * *

× **Były mistrz Polski w wadze** [illegible] został dodatkowo dopuszczony do tegorocznych indywidualnych bokserskich mistrzostw Polski, które rozpoczynają się 20 bm. w Gdańsku. (Gk)

× **Zarząd Okręgowy ZS Budowlani** [illegible] tem 1-Maja powołał Komitet Obchodów Święta, przewodniczącym [illegible] Duczmala. (Gk)

× **Górnik Rokitnica zorganizował** [illegible] K. Z. SS. Sekcja szczypiorniaka powstała również przy ZKS Górnik Mi[illegible]

× [illegible] karany został przez WGiD Opolskiego [illegible]

× W By[illegible] rozegra[illegible] finałowe spotkania w tenisie stołowym o mi[illegible] ZS [illegible] Związkowiec [illegible] w konkurencji kobiet. Najlepszą drużyną turnieju okazała się drużyna Związkowca z Otmuchowa, która zdobyła pierwsze [illegible] wyprzedzając zespół [illegible] Chorzów. (Gk)

× **W Kluczborku odbył się kurs gimnastyczny Zrzeszenia Sportowego Unia, w** [illegible] **udział wzięło 50** [illegible] **uczestników.**

× **Siatkarze koła sportowego Unia Gliwice, po zdobyciu mistrzostwa okręgu opolskiego, wyjadą w pierwszej połowie maja br. na centralne mistrzostwa Polski** [illegible], **które odbędą się w Warszawie (Gk)**

○ Na indywidualne mistrzostwa Pol[illegible]

○ W przeddzień Święta Pracy (30 [illegible] ganizacji podjęła się sekcja ZKS Stal. Uczestnicy zjazdu wezmą w następnym dniu gremialny udział w uroczystościach 1-majowych jako czołówka [illegible] w Gliwicach. (GK)

BYTOM. Odbyły się tutaj finałowe rozgrywki o mistrzostwo Okr. Śląskiego [illegible] dział drużyny kół sportowych [illegible] pieczalni Społecznej [illegible] kład Ubezpieczeń [illegible] wiec Otmuchów. [illegible] zajęła drużyna KS [illegible] która [illegible] i US [illegible] o drugie miejsce pomiędzy US i ZUS Chorzów zakończyło się wygraną US Bytom 5:0. Organizacja turnieju spra[illegible]

ZABRZE. W towarzyskim spotkaniu w koszykówce i siatkówce SKS Alfa II pokonała Gim. Koksochemiczne w siatce 2:0 (15:7, 15:8). Najlepszymi w Alfie okazali się Kowalik i Miszke, sędziował Gruszka. W koszykówce 50:15 (17:14). Punkty dla Alfy zdobyli: Wiazło 15, [illegible] Szychliński [illegible] sochami, Krauze 6, Lang 4, Skowron 2. Sędziował Wykrota. (JW)

Klasa B Opolszczyzny

GRUPA I: Budowlani (Wieszowa) Bytom — Spójnia (Maciejów) Zabrze 2:4 (2:4). Bramki dla Spójni zdobyli: Osi 2, Junker i Stawiarski po 1. **Górnik II (Centrum) Bytom — LZS Rodło Górniki 2:8 (1:2), Górnik II Miechowice — Unia Gliwice 0:3 (0:3)**, Stal Zabrze — Górnik Rokitnica 1:2 (0:2).

Górnik Rokitnica	12	20	35:12
Stal Zabrze	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Gliwice	12	17	27:14
Spójnia Zabrze	12	15	22:21
Budowlani Bytom	12	10	26:24
LZS Rodło Górniki	12	8	[illegible]
Górnik II (Centrum)	12	4	17:41
Górnik II Miechowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II: Stal Łabędy — Stal Gliwice 1:0 (0:0), Kolejarz Pyskowice — [illegible] **Budowlani Gliwice — Związkowiec Gliwice 0:0.**

Stal Łabędy	12	18	32:15
Ogniwo Gliwice	13	17	34:20
Stal II Gliwice	12	15	30:20
Budowlani Gliwice	12	14	33:18
Związkowiec Gliwice	12	14	32:26
Unia Kr[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Pyskowice	13	9	[illegible]
Górnik Gliwice II	12	5	17:34

C KLASA

ZABRZE. W klasie C okręgu opolskiego [illegible] pujące [illegible] — Włókniarz Bytom 1:2 (1:0), LZS Brzezinka — LZS Grzybowice 4:3 (1:1), [illegible]

Otwarcie ośrodka szkoleniowego w Katowicach

KATOWICE. Powołany do życia na polecenie PZPN stały ośrodek szkoleniowy [illegible] siedzibą w Katowicach, na boisku Stali, dla czołowych zawodników trzech okręgów: śląskiego, opolskiego i zagłębiowskiego, roz[illegible] w [illegible]

Kierownictwo ośrodka powierzono trenerom państwowym PZPN-u: Koncewiczowi i Matjasowi, [illegible] w tygodniu (w środy) od [illegible] do 19.30 będą trenowali kadrę trzech okręgów, składającą się z 34 piłkarzy. Z okręgu śląskiego powołano [illegible] zawodników a mianowicie: z Unii-Ruchu Chorzów — Suszczyka, Cieślika, Rurańskiego, Jacka, Hajduka i Mondrego; z Budowlanych Chorzów — Jenika, Jendudę, Wieczorka, Durnioka i Plechaczka; z Górnika Radlin — Dybałę; ze Stali Lipiny — Dudę i Kokotę; z Górnika Chorzów — Hejosza, Kowolika, Danielowskiego i Buchalika; z Górnika Katowice — Wiśniewskiego i Jenkowskiego; z Górnika [illegible] Stali [illegible] wy Bytom — Szombarę, oraz ze Stali Świętochłowice — Goda. Z okręgu opolskiego bierze udział w ośrodku 8 piłkarzy: z Górnika [illegible] Krasówka, Jeromlnek [illegible] wa Polonii — Wiśniewski, Trampisz, Narloch i Blum; ze Stali Bobrek — [illegible] Majewski; z Górnika Sosnowiec — Głowacki.

Trenerzy otrzymali polecenie otoczenia opieką zawodników, wyznaczonych do kadry państwowej, przed zbliżającym się międzypaństwowym [illegible] Polska — Albanią, które [illegible] w [illegible] oraz na spotkanie Polska — Rumunia (14. 5) we Wrocławiu. (Gk)

ZĄBKOWICE. Sekcja [illegible] męskiej ZKS Unia Ząbkowice wygrała [illegible]

Górnik Świętochłowice mistrzem Polski

w tenisie stołowym kobiet

RADOM. [illegible] Polski w tenisie stołowym zakończyły się w niedzielę późno w nocy. W wyniku spotkań w konkurencji drużynowej mistrzostwo zdobył Górnik (Świętochłowice), przed Związkowcem (Warszawa), Kolejarzem (Gdańsk) i Związkowcem (Poznań).

Indywidualne mistrzostwo zdobyła [illegible] mistrzyni Bojanowska (Gdańsk), przed Orłowską (Warszawa) i Borkowską (Kraków). Zeszłoroczna wicemistrzyni — Klissowa ze Świętochłowic, zajęła 4 miejsce.

Organizacja zawodów została sprawnie przeprowadzona przez Radomski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego.

Kronika wczasowicza

K[illegible] bież. sezonie letnim 600 punktów kolonijnych na terenie województwa.

Akcja ta [illegible] z czego 60 proc. młodzieży przybędzie na Wybrzeże z głębi kraju. [illegible] harcerzy łódzkich. Kolonie prowadzone będą przez wykwalifikowane [illegible] odpo[illegible]

*

KATOWICE. Na wczasy letnie w woj. śląskim wysłanych zostanie w ro[illegible] t.j. [illegible]

Z kolonii stałych skorzysta do końca lata br. 114 tys. dzieci., zaś 68 tys. [illegible] w organizacjach młodzieżowych, spędzi wakacje na obozach wypoczynkowych w miejscowościach górskich i nadmorskich.

We wsiach śląskich [illegible] będą dziecińce, w których w okresie największego nasilenia robót rolnych [illegible]

Na kolonie wysłane będą przede [illegible] dzieci z [illegible] przemysłowego Śląska.

[illegible] roku bież. objęte będą akcją wczasowa [illegible] raz wszystkie dzieci ze spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Prace w zakresie organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży koordynuje Wojewódzka Komisja Wczasów przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego.

W celu przygotowania odpowiednio wykwalifikowanych kadr opiekunów [illegible] nad 7.000 [illegible] przez związki z[illegible] spo[illegible]

Dobre wyniki w „JOP"

KATOWICE. W niedzielę odbyła się na Śląsku ciekawa impreza samochodowo motocyklowa pod nazwą „Jazda [illegible]" (JOP). [illegible] ela owej trasy wyznaczonej drogą, w określonym czasie, oraz na wykona[illegible] była dla kierowcy do [illegible] wielka niewiadoma. [illegible] chwili [illegible] gości w kilometrach [illegible] czas przejazdu oraz [illegible] kierowca [illegible] wykonać. [illegible] który przejechał całą trasę bez punktów karnych otrzymał ocenę celującą, za 1—15 pkt. karnych — ocenę dobrą.

Zawody odby[illegible] trasach: I: [illegible] — Żory — Pszczyna — Tychy — Murcki — Katowice, długość 95 km, punk[illegible] wiec — Będzin — Sie[illegible]lerz — Tar[illegible] — Chorzów — [illegible] km, punkty [illegible] — Chorzów — Katowice, dług[illegible] km, punkty etapowe w Rybniku i [illegible]

Na każdej z tras uczestnicy „JOP" mieli do wykonania 20 zadań, jak np.: odnalezienie różnych znaków (na słu[illegible] autobusu z danej [illegible], znalezienie znaku na [illegible] samochodu leżącym w rowie, policzenie ilości torów pod mostem w Gliwicach itp.

Na trasie I startowało 20 kierowców w tym 6 motocyklistów. Z wynikiem [illegible] BMW oraz „samoch[illegible] Janacz (KW PZPR) na [illegible] Grenda (PZM Katowice) na MG, Bukowski i Tarałacki (Śląskie Zakłady [illegible]) na „Skodzie". Szafran [illegible]

Na trasie II startowało 18 kierowców, w tym 7 motocyklistów. Wynik celujący uzyskali: [illegible] (SPB), Wróblewski (CZP Chemicznego) na Fiacie [illegible] (Stal Katowice), który [illegible] Z wynikiem dobrym trasę przejechało 7 kierowców. W tej [illegible] ble znajduje się także członkini ZKS [illegible] Kat[illegible] Zo[illegible] kończyła „JOP" z 13 punktami, pozostawiając za [illegible] kilku mężczyzn.

Na [illegible] działo i 7 motocyklistów. Z tych pierwszych wynik celujący uzyskał Wysocki (SPB) na „Chevrolecie", a z [illegible] na „A[illegible]" [illegible] dobry uzyskało jeszcze 4 zawodników. (Wie-ski)

Z TARNOWA

Wyznaczony przez KOZPN drugi termin walnego zebrania [illegible] został ponownie odwołany do maja br.

TARNÓW. Zarząd [illegible] terminarz II rundy wiosenno-jesiennych rozgrywek o [illegible] które rozpoczynają się [illegible]

[illegible] nia Okor[illegible] N. Sącz [illegible] Związkowiec N. [illegible] i LZS Grybów — **Kolejarz Tar. Kluby wymienione na 1. m. są gospodarzami** [illegible]

× [illegible] Grybów [illegible] mił władze sportowe pismem, [illegible] plon przystępując [illegible] i przybrał nową nazwę LZS Grybów.

[illegible]

× 1 maja br. na stadionie Tarnovii odbędą się atrakcyjne zawody piłki nożnej Cracovia — Tarnovia. Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem impreza, będzie miała charakter zawodów towarzyskich.

× 14 maja reprezentacja Tarnowa gościć będzie piłkarzy Chrzanowa w turnieju rozgrywek o Puchar Miast. Tarnów reprezentowany będzie przez drużynę ligową.

× [illegible] o Puchar Polski, z terenu [illegible] zgłosiło udział [illegible] drużyn.

× Delegatem PRZZ w Tarnowie do władz podokręgu tarnowskiego KOZPN został mianowany znany [illegible] lary sportowy A. Barszczyński.

Półfinały mistrzostw szachowych Polski

LEGNICA. W dalszych spotkaniach półfinałowych o indywidualne mistrzostwo Polski w szachach, uzyskano następujące wyniki: II RUNDA — Sowiński (Gliwice) przegrał z Jaszczukiem (Legnica), Mięsowicz (Poznań) zremisował z Makarczykiem (Łódź), Dreszer (Gdynia) wygrał z Dzięciołowskim (Gliwice), Błaszczyk [illegible] z Ratajczakiem (Poznań) a Karnkowski (Łódź) ze Sojką (Katowice). III RUNDA — Fluder wygrał z Sowińskim, Sojka z Witkowskim Ratajczak z Karnkowskim, Błaszczak z Dzięciołowskim, Mięsowicz z Jaszczukiem, Makarczyk zremisował z Dreszerem. IV RUNDA — Dreszer wygrał z Jaszczukiem, Makarczyk z Błaszczakiem, Dzięciołowski z Karnkowskim, Witkowski z Ratajczakiem, Fluder ze Sojką, Sowiński zremisował z Mięsowiczem. V RUNDA — Ratajczak pokonał Fludera, Makarczyk Karnkowskiego, [illegible] Błaszczaka, Sojka zremisował z [illegible] Witkowskim, Mięsowicz z Dreszerem.

Pierwsze kroki

(Dokończenie ze str. 3)

[illegible] postawę i uniki.

I teraz mogę śmiało powiedzieć, że [illegible] Miała dobre fizyczne warunki. Było [illegible] pew[illegible] który bardzo interesował się [illegible]

W [illegible] bardzo filmy sportowe, które często oglądaliśmy [illegible] najlepszych [illegible] stawała się coraz silniejsza.

Ring, który był bardzo drogi, chłop[illegible] zobaczyłem ten ring, oniemiałem ze zdziwienia. Chłop[illegible] przez trzy tygodnie pracowali po zajęciach, żeby przygotować podarek dla drużyny. Po dziewięciu [illegible] cach treningu moi uczniowie wystąpili w mistrzostwach.

[illegible] Centralnego Sowietu Płatonow i Azarenkow [illegible] ringach Moskwy. Na ich [illegible] wchodzili ciągle nowi ludzie [illegible] szeregi radzieckich pięściarzy.

[illegible] kich E. Puszkina

opracował L. Freudenberg.

Motocykliści i Automobiliści na starcie

[illegible] na terenie Katowice — Murcki — Pszczyna — Żory — Warszowice — Mikołów — Katowice, o długości 110 km. Raid składa się z jazdy okrężnej próby szybkości terenowej na dystansie 1.200 m, próby zręczności i próby szybkości płaskiej na dystansie 1 km (2 x 500 m) ze startu stojącego z zapalonym silnikiem i lotną metą. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach [illegible] nagrody [illegible] szan e do [illegible] należy [illegible]

* * *

W [illegible] niedzielę, 23 bm. [illegible] terenie całej Polski „Jednodniowa Jazda Konkursowa". W [illegible] samochodów, posiadający wymagane uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych — [illegible] osobowych i zgodą władz zwierzchnich (samochody [illegible]).

Zawody składają się z następującej [illegible] zamiany koła na zapasowe, zmiany ogumienia i umiejętności hamowania; [illegible]

O wielkim znaczeniu imprezy świadczy fakt, że Prezydium Rady Ministrów zaleciło wszystkim Ministerstwom i Centralnym Zarządom, umożliwienie i zalecenie kierowcom pojazdów mechanicznych, przydzielonych do podległych jednostek służbowych, wzięcia jak najszerszego w niej udziału. (WŁW)

CHORZÓW. W Zarządzie Okręgowym [illegible] rzono [illegible] osobową komisję, która zajmie się kontrolowaniem przeprowadzanej w klubach i kołach akcji wy[illegible] biektami sportowymi i konserwacją sprzętu sportowego. (Gk)

NOWE WŁADZE OGNIWA

WARSZAWA. W [illegible] dniu I kra[illegible] skusji i wybory nowej Rady Głównej [illegible]

W skład nowej rady weszli: Szymański, Lewandowski, Muszyński, Tomczyk, Kobylański, Jasiński, Kosmowski, Bukowski, Serafin, Kaczma[illegible] Nogowski, Szymański, Bawerski, Lisewski, Bałowski, Sycki, Mru[illegible] siewicz i Guzek. Przewodniczącym rady został — [illegible] stępców zostali [illegible] Sznyckiewicz, Sieniawski, Lewandowski, Bartkowski, Adamczyk, Filikiewicz, Patyński i Remdlowa. Do komisji rewizyjnej weszli: Paszkiewicz, Trzeciak, Krawczyk. Sąd koleżeński [illegible] Domagała, Wierzbicki [illegible]

RZESZÓW. W okręgu rzeszowskim [illegible] ski. Największą ilość drużyn zgłosiła rzeszowska Gwardia — 12. Za przykładem pisma z innych miast do Pu[illegible]

W podokręgu przemyskim do dnia 7 bm. zgłoszonych było 36 drużyn.

[illegible] ODPOWIEDZI

BRAUN, CZĘSTOCHOWA. — Pieczątki możecie używać, tylko powinniście zaznaczyć, przy jakiej szkole znajduje się wasze koło sportowe.

„BOGDAN", ZĄBKOWICE. — Prosimy o podanie nazwiska i adresu.

K. H. WARSZAWA. — O tenisie i Pucharze Davisa będziemy pisać we właściwym czasie. Mecz gimnastyczny CSR — Polska w konkurencji [illegible] zakończył się [illegible] dla CSR. [illegible] (Niemcy) uzyskał w dziesięcioboju 7.885 pkt. Za życzenia dziękujemy.

[illegible] Z NAD WISŁY. — Janusz Biejacki należy do sekcji wioślarskiej [illegible] jakowa jest taka, jak między łodzią [illegible] a kajakiem. Jeżeli chodzi o łodzie wiosłowe, to odróżniamy: jedynki, dwójki bez- i ze sternikiem [illegible] aż ósemki. Wyścigi [illegible] odbywają się tylko w [illegible] jedynek i dwójek.

[illegible] — [illegible] jeżeli [illegible] została przeprowadzona już dawno, może [illegible] przed każdym startem należy się poddać badaniu lekarskiemu.



30 tysięcy uczniów
zwiedzi Targi Poznańskie

Tegoroczne dwudziestetrzecie z rzędu Międzynarodowe Targi Poznańskie, jakie odbędą się w dniach od 29 kwietnia do 14 maja br. włącznie, mają specjalny charakter. Połączą bowiem obraz osiągnięć Planu trzyletniego z tym, co mamy wykonać w realizowanym już Planie sześcioletnim. Drugim akcentem wyróżniającym tegoroczne Targi Poznańskie od poprzednich, to bogato reprezentowany dział zagraniczny ze Związkiem Radzieckim na czele. Część Targowa zaś przedstawi zwiedzającym Targi bogaty asortyment towarów i artykułów wyrabianych w Polsce z wyraźnym podkreśleniem polepszenia się jakości towarów.

Wszędzie znajdować się będą towary tzw. „eksportowe", przeznaczone do wywozu.

Międzynarodowe Targi Poznańskie wywołały ogromne zainteresowanie w całym społeczeństwie. Niestety pojemność noclegowa Poznania jest ograniczona, toteż dla wycieczek dwudniowych wyznaczono kontyngenty liczbowe dla poszczególnych grup pracowniczych i młodzieżowych.

Organizację wycieczek młodzieży szkolnej i akademickiej przyjęło na siebie Ministerstwo Oświaty — które przy pomocy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zorganizowało kwatery na 2800 miejsc.

Dzięki temu Międzynarodowe Targi Poznańskie odwiedzi 30 tysięcy młodzieży z całej Polski ze szkół akademickich (rekrutację przeprowadza Fed. Polskich Org. Stud.), zawodowych (młodzież wyznacza CUSZ i wszystkie DOSZ-e), ogólnokształcących, liceów pedagogicznych i wiejskich szkół podstawowych. W liczbie tej nie wliczona jest młodzież szkół z woj. poznańskiego, która zwiedzi MTP w liczbie około 25 tysięcy.

Na wycieczki do Poznania wyjedzie tylko młodzież wybrana, aktywna i uspołeczniona (ze szkół np. ogólnokształcących tylko po 8 osób z każdej szkoły) przyczem większość z jadących otrzyma całkowity zwrot kosztów wycieczki z funduszów Min. Oświaty i CUSZ, oraz Komitetów Rodzicielskich. W ten sposób Targi zwiedzą nie ci, którzy mają pieniądze ale ci, którzy najbardziej zasługują na ich zwiedzenie.

Dla przewiezienia tej ilości młodzieży „Orbis" organizuje 42 specjalne pociągi turystyczne, a dla obsługi turystycznej tych wycieczek po samym Poznaniu, Kuratorium poznańskie przygotowało kadrę 100 przewodników. Jest to pierwsza większa akcja Wydziału Sportu i Turystyki Ministerstwa Oświaty, który zamierza akcji podobnych organizować więcej. (Z. O.)

Dr E. [illegible]

Wpływ ćwiczeń fizycznych na ustrój człowieka (IV)

Bez ćwiczeń fizycznych - człowiek marnieje

Wpływ aktywności ruchowej na narząd oddychania jest następujący:

Przy braku ruchu oddechy są płytkie. Tylko niewielka część płuc bierze udział w oddychaniu. W miarę powtarzanych wysiłków zwłaszcza na świeżym powietrzu, oddechy pogłębiają się, ilość zaś oddechów w jednej minucie maleje. Dzieje się to głównie przez zwiększenie udziału przepony w oddychaniu, przy mniejszym udziale mięśni pasa barkowego.

Młody wiek jest najlepszą porą do ćwiczenia i rozwijania narządu oddychania. Najlepszą zaś metodą biegi.

W miarę osiągania coraz lepszego stopnia zaprawy zwiększa się ilość naczyń włosowatych w płucach i powierzchnia wchłaniania tlenu w pęcherzykach płucnych a co za tym idzie ilość wchłanianego tlenu.

Ćwiczenia fizyczne regulują wiele bardzo subtelnych przemian biochemicznych ustroju.

Obejmują one nie tylko przemiany w mięśniach, lecz także w osoczu krwi, w czerwonych i białych ciałkach krwi; wywierają wpływ na wymianę gazów, zawartość cukrów i wiele innych substancji chemicznych we krwi.

Ćwiczenia fizyczne wywierają poza tym dodatni wpływ na mechanizm regulowania równowagi pomiędzy kwasotą a zasadowością tkanek, zwiększają ilość czerwonych ciałek krwi co ma bezpośredni związek ze zwiększoną zdolnością przyswajania przez ustrój większej ilości tlenu.

Procent hemoglobiny i ilość czerwonych ciałek krwi zwiększa się zwłaszcza w czasie lotów samolotem i wycieczek górskich.

Niektóre z tych własności pozostają na stałe i nawet w okresie zmniejszonej aktywności ruchowej przedłużają życie, a co najważniejsze — młodość.

Jak wynika z powyższych rozważań korzyści dla zdrowia płynące z odpowiedniego wychowania fizycznego i uprawiania sportów są ogromne.

Szkodliwymi mogą być jedynie skutki nieszczęśliwych wypadków w sporcie lub nadużywanie wysiłku fizycznego.

Największą natomiast szkodą dla zdrowia jest brak ćwiczeń fizycznych! O wiele, wiele częściej niż „inwalidów sportowych" spotykamy ludzi, którzy właśnie na skutek braku ćwiczeń cielesnych nie osiągnęli pełni swego rozwoju fizycznego, lub przez nieodpowiedni tryb życia, wytworzyli w sobie skłonności do chorób.

Takich można liczyć na setki tysięcy, a może nawet i miliony. Jakże ogromnym marnotrawstwem społecznym staje się brak wychowania fizycznego.

Najczęstszym błędem popełnianym przez wychowawców fizycznych jest niedocenianie różnic w podejściu do osobników o pełnej sprawności fizycznej oraz do tych którzy tej sprawności jeszcze nie osiągnęli i znajdują się w stanie niedorozwoju fizycznego

Jest to sprawa dość zasadnicza, gdyż inne są metody wychowania fizycznego mające na celu pobudzenie ustroju do dalszego rozwoju, a inne gdy należy utrzymać osiągniętą już sprawność.

Obserwacje dużej ilości sportowców dobiegających już teraz lat 45 wykazały, że żyją oni na ogół dłużej i mniej chorują a ich sprawność fizyczna jest większa niż rówieśników, którzy nie zajmowali się sportem.

Dużą uwagę należy przywiązywać do prawidłowego prowadzenia treningu, bowiem zły i przedwczesny trening jako podłoże ogólnego wyczerpania prowadzi do zmian chorobowych w zakresie układu krążenia i układu nerwowego.

Niech fakt ten będzie przestrogą dla entuzjastów ćwiczeń fizycznych i sportów — są one bowiem bronią obosieczną — mogą prowadzić zarówno do zdrowia jak i ciężkich, nieodwracalnych zmian chorobowych.

Wychowawcę fizycznego i trenera winny cechować wiedza i rozwaga.

Amatorów — ostrożność i posłuszeństwo wobec wychowawców fizycznych lub zasad treningu podanych w poważnym piśmiennictwie sportowym.

Racjonalne wychowanie fizyczne jest uznaną, jak to już było wspomniane, drogą do zdrowia.

W tym ujęciu jest ono częścią wychowania zdrowotnego, które ma na celu wytworzenie nawyku życia według wskazań higienicznych; wykorzystania wpływu otoczenia na pomnożenie zdrowia i unikanie czynników szkodliwych.

Nieznajomość podstawowych zasad higieny odbija się szkodliwie nie tylko na zdrowiu jednostki, lecz także na zdrowiu całego społeczeństwa.

Oddziaływanie wychowania fizycznego na człowieka jest wszechstronne. Rozwija ono i usprawnia czynność wszystkich narządów ustroju człowieka, kształtuje jego charakter, rozwija energię społeczną i stwarza warunki zdrowia psychicznego.

Na tym kończy się wstęp do dalszych pogadanek, w których czytelnik zaznajomi się z wpływem wysiłku sportowego na najważniejsze układy narządów w ustroju człowieka.

Korespondenci szkolni donoszą

Z JAROSŁAWIA

JAROSŁAW. Na stadionie WF i PW w Jarosławiu odbyły się towarzyskie spotkania w siatkówce i koszykówce pomiędzy SKS Technik (Państw. Szkoły Budownictwa w Jarosławiu) a SKS Lic. Ogólnokształcące. W siatkówce zwyciężył Technik 3:1 (15:9, 15:10, 7:15, 15:7). W zwycięskim zespole wyróżnili się Cichowias i Zabłocki, u pokonanych Szafraniec, a w koszykówce 35:20 (11:16). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Walaszek 14, Dąbrowski 8, Kołodziej 8, Cerlich 2; dla pokonanych [illegible] wicz 2 i Kozłowicz 1. (Henek)

Z KONINA

KONIN. Na boisku Państw. Gimn. i Lic. Ogólnokszt. w Koninie odbyły się mecze siatkówki i koszykówki między miejscowym GKS a ZZK Kutno. Koszykówka: zwyciężyła zasłużenie drużyna gości 44:15 (31:1). Najlepszym zawodnikiem GKS-u był Jóźwiak Wiesław. Siatkówka: zwycięstwo gości [illegible] różnił się Bielunko Bogdan. (WK)

Z INOWROCŁAWIA

INOWROCŁAW. Sekcja piłki ręcznej MKS z Inowrocławia rozegrała 3 spotkania z miejscowym Kolejarzem. W siatkówce kobiecej zwyciężył MKS 2:1, siatkówkę męską wygrali Kolejarze 2:0; w koszykówce zaś zwyciężył MKS 25:12 (9:3)

Z POZNANIA

POZNAŃ. Ponad 200 zawodników i zawodniczek startowało w mistrzostwach pływackich szkół średnich Poznania. W konkurencjach żeńskich zwyciężyło Gimnazjum Urszulanek 357,5 pkt. W konkurencjach męskich — Gimn. Marcinkowskiego — 398 pkt.

Na wyróżnienie zasługuje czas Chmielewskiej na 50 m st. dow. — [illegible] Palucha na tym samym dystansie w konkurencji męskiej — 30,0. Na 50 m st. klas. — Zygadlewicz uzyskał 34,8 sek.

Z DZIAŁDOWA

DZIAŁDOWO. Odbyły się tutaj zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez SKS przy Państw. Szkole Og. Kszt. stopnia Podst. i Lic. w Działdowie, w których osiągnięto wyniki: 60 m — 1. Lewandowski 7.2, 2. Tomporowski 7.3, 3. Śliwka 7.4. Pchnięcie kulą 5 kg — 1. Kornalewski 13.76, 2. Pszemy 11.40, 3. Śliwka 11.02. Wzwyż [illegible] dyskiem 1 kg — 1. Kornalewski 46.72, 2. Śliwka 36.80, 3. Goćkowski 36.50. Bieg na przełaj, dystans około 1000 m — 1. Lewandowski 3:34, 2. Tomporowski 3:34,02, 3. Śliwka 3:34,10.

Do rozgrywek o Puchar Polski SKS zgłosił 2 drużyny, które intensywnie przygotowują się do zbliżających się rozgrywek. (K)

Z WARSZAWY

WARSZAWA. — Na krytej pływalni AWF odbyły się mistrzostwa pływackie Państwowego Gimnazjum Ogólnokształcącego, które zgromadziły na starcie 7 dziewcząt i 23 chłopców. Zawody miały bardzo uroczyste ramy, a [illegible] płk. Górny.

CHŁOPCY: — 100 m klas.: 1. Krzeweter 1.45; 2. Lechowski 1,49; 3. Maciejewski 1.45,6; 25 m dow.: 1. Kuberski 0,22; 2 Szymański 0,27; 3. K. Mularczyk 0.27,7; 100 m grzb.: 1. J. Kucharczyk 1.41; 2. Niewiadomski 1.55; 3. Leciejewski 2.07. 50 m dow.: 1. Sobieszek 41,6, 2 Skarżyński 47,0, 3. Barkas 50,4. 100 m dow.: 1. Lechowski 1.26,8; 2. Niewiadomski 1.37,5; 3. J. Kucharczyk 1.43,8. 3×50 m zmiennym: 1. Klasa XI (Szczęśniewski, Krzeweter, Niewiadomski) 2.19,2; 2. klasa IX (Sobieszek, Lechowski, Piątkowski) 2.20,7; 3. klasa VIII (J. Kucharczyk, Maciejewski, Leciejewski) 2.22,0. 5×50 m dow.: 1. klasa IX (Sobieszek, Barkas, Piątkowski, Kucharczyk M., Lechowski) 3.44,2; 2 klasa VIII (Leciejewski, Kuberski, Skarżyński, Maciejewski, J. Kucharczyk) 4.08,2; 3. klasa X (Tatarski, Pasterz, Ciepliński, Szubiński, W. Mularczyk).

DZIEWCZĘTA — 50 m klas.: 1. Korolkiewicz 58,6; 2. Głowacka 1.01,4; 3. Sierpińska 1.06; 50 m grzb.: 1. Chludzińska 54,0; 2. Kowalewska 54,1. 50 m dow.: 1. Kowalewska 48,1; 2 Korolkiewicz 55,2; 3. Głowacka 57,1. 3×25 m zmiennym: 1. sztafeta kombinowana w składzie Głowacka (kl. VIII), Sierpińska (kl. IX), Kowalewska (kl. VIII) 1.17,8; 2. klasa VIII (Chludzińska, Korolkiewicz, Wrzecionówna) 1.17,9.

W przerwach studenci AWF wykonywali pokazowe skoki z trampoliny oraz rozegrali pokazowy mecz piłki wodnej.

Z PIOTRKOWA

PIOTRKÓW TRYB. Sekcja lekkoatletyczna SKS przy Gimn. im. Bol. Chrobrego zorganizowała zawody w pięcioboju, w którym uzyskano następujące wyniki: 1. Niedzielski 260 pkt. (100 m — 12,2, skok w dal — 560, skok wzwyż — 146, rzut dyskiem — 40,20, pchnięcie kulą — 11,60), 2. Bulkowski 230 pkt. (12,2, 566, 126, 32,80, 10,60), 3. Grzegorczyk 206 pkt. (13,3, 597, 146, 26.00, 8.60), 4. Meli 194 pkt. (12.5, 460, 127, 34.36, 10.82), 5. Stasiak 167 pkt. (13.6, 513, 123, 30.41, 11.06), 6. Kowalski 149 pkt. (14.2, 445, 132, 32.50, 6.60).

Nowa szkolna liga lekkoatletyczna

POZNAŃ. W zrozumieniu znaczenia kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej, młodzież ze szkół średnich miast: Rogoźna, Chodzieży, Obornik i Czarnkowa postanowiła za przykładem młodzieży szkół poznańskich utworzyć na terenie woj. poznańskiego drugą międzyszkolną Ligę lekkoatletyczną.

Ze względu na odległości, dzielące te miasta, postanowiono w kwietniu przeprowadzić rozgrywki na terenie własnym między szkołami, a 15 maja rozegrać w Obornikach mecze półfinałowe, do których zakwalifikowałoby się po 5 zawodników w każdej konkurencji. Finały odbędą się w Chodzieży w dniu 30 maja, przy czym w każdej konkurencji startować będzie 10 najlepszych zawodników.

Członkowie nowopowstałej Ligi zobowiązali się ponadto pomóc przy organizowaniu Biegów Narodowych w pobliskich gminach.

Kącik turystyczny

OKRĘGOWI INSTRUKTORZY TURYSTYCZNI PTK. — Dla utrzymania bliższej łączności z oddziałami PTK, które prowadzą prace inwestycyjne w schroniskach i są odpowiedzialne za właściwe użytkowanie przyznanych na ten cel kredytów oraz terminowe wykonanie planu, Zarząd Główny PTK powołał dla niektórych Okręgów specjalnych Okręgowych Instruktorów Turystycznych. Ich zadaniem jest osobista opieka nad realizacją zakreślonych planów inwestycyjnych, służenie oddziałom pomocą organizacyjną, składanie doraźnych i okresowych sprawozdań z realizacji planów, składanie wniosków, wypowiadanie opinii w sprawach turystycznych. Komórką koordynującą działalność instruktorów jest Wydział Turystyczny Zarządu Gł. PTK.

NAJSTARSZY W POLSCE obraz sztalugowy odkryty został niedawno w drewnianym kościółku w Dębnie na Podhalu przez prof. Tadeusza Dobrowolskiego i dra Józefa Dutkiewicza z Krakowa. Obraz ten, a raczej fragment z większego obrazu, zachował się w postaci deski ustawionej na bocznym ołtarzu.

Po zbadaniu zabytku, okazało się, iż jest on fragmentem malowidła późnoromańskiego, pochodzącego z wieku XIII. Malowidło na desce przewieziono do Krakowa celem poddania konserwacji w Państwowej Pracowni Konserwatorskiej na Wawelu. — Zachowany fragment przedstawia postacie św. Katarzyny i św. Agnieszki.

KLUB ZAPALEŃCÓW przy krakowskim oddziale PTK jednoczy wszystkich członków oddziału, którzy pragną w swobodnej, towarzyskiej atmosferze podyskutować na tematy związane z krajoznawstwem. — Klub urządza zebrania towarzyskie, seanse filmów krajoznawczych i przyrodniczych, wieczornice krajoznawcze i zebrania dyskusyjne. Zasadnicza działalność Klubu przypada na miesiące jesienno-zimowe. W sezonie letnim członkowie Klubu urządzają wspólne wycieczki zamiejskie.

* * *

W KAŻDY CZWARTEK odbywają się w lokalu Oddziału PTT w Krakowie, ul. Stalina 5, pogadanki z zakresu turystyki i taternictwa oraz pokrewnych zagadnień, na których wybitni znawcy tematu dzielą się swymi wiadomościami i doświadczeniami. Ostatnio prezes oddziału krakowskiego W. Kwapiński przedstawił dzieje zdobycia Uszby przez alpinistów radzieckich.

Z BYTOMIA

BYTOM. Przed meczem Ogniwo Polonia — Chełmek, odbyło się towarzyskie spotkanie pomiędzy mistrzem juniorów Śląska Opolskiego Ogniwo-Polonią a SKS Sztubak (II TPD), zakończone zdecydowanym zwycięstwem juniorów Polonii 7:0 (3:0). Bramki zdobyli Cechelik 3, Kruk 2, Romek 2. (Jask)

Z LUBLINA

LUBLIN. Mecz piłkarski pomiędzy Sztubakiem Biłgoraj i AZS Lublin zakończył się zwycięstwem akademików 4:3 (3:2).

Z ZAMOŚCIA

ZAMOŚĆ. Ruchliwa sekcja tenisa stołowego SKS przy Gimn. Zamojskiego w Zamościu zorganizowała turniej o mistrzostwo szkoły. W finale pierwszym był Lewandowski przed Szymańskim i Jaworem. W punktacji drużynowej zwyciężyła klasa Xd przed XIm-f. (Kieł)

Z OLKUSZA

OLKUSZ. Odbyły się tutaj zawody siatkówki i piłki nożnej pomiędzy miejscowymi drużynami SKS Lic. Og. Kszt. i SKS Lic. Mech., w których uzyskano następujące wyniki: w siatkówce zwyciężyło Lic. Mech 2:0 (15:12, 15:6), natomiast spotkanie piłkarskie przyniosło wygraną 2:0 (2:0) Lic. Og. Kszt. Bramki zdobyli Libura i Kocjan.

Ze sportu zagłębiowskiego

● Czeladzki Górnik przeprowadził w ub. niedzielę wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne, które wykazały dobry materiał zawodniczy. W biegu na 100 m uzyskano 11 sek. W grupie kobiet najlepszy wynik na 100 m brzmiał 14 sek. W skoku o tyczce Mucha senior uzyskał 3,45 m. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie publiczności.

● Cztery drużyny żeńskie i pięć męskich Zagłębia walczy o mistrzostwo Śląska w siatkówce. Są to: Gwardia Będzin, Stal Dąbrowa, Górnik Grodziec, Górnik Wojkowice Komorne i Unia Ząbkowice. Po pierwszej kolejce spotkań prowadzi w grupie żeńskiej — Gwardia, a w męskiej — Grodziec.

● Do największej niespodzianki mi[illegible] leży porażka będzińskiej Stali z lokalnym przeciwnikiem — Górnikiem Będzin. Stal uważana była za pewnego kandydata na mistrza okręgu i [illegible] została zdystansowana przez Górnika Piaski i Stal Dąbrowa. Stosunkowo w najlepszej sytuacji znajduje się dąbrowska Stal, mająca najcięższe mecze do rozegrania na własnym terenie.

● W B klasie do tytułu mistrza pretendują Górnik Niwka i Budowlani Wojkowice. Ta ostatnia drużyna, po zaangażowaniu trenera, podciągnęła się i przedstawia obecnie groźny zespół piłkarski, posiadający szanse awansu do wyższej klasy.

● Przed tygodniem rozpoczęły się w Zagłębiu rozgrywki piłkarskie juniorów, w których biorą udział 24 drużyny, podzielone na cztery grupy.

● Do rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski klub Budowlani Grodziec zgłosił aż cztery drużyny. Klub ten ofiarował tytułem nagrody piłkę i wezwał do ofiarowania podobnej nagrody Górnika z Grodźca i Budowlanych z Wojkowic.

● Zawodnika sosnowieckiej Polonii, Nowackiego, ukarano roczną dyskwalifikacją i odebraniem godności kapitana za niesportowe zachowanie się na boisku.

Miasto w stepie

Jeszcze niedawno był tu głuchy, wypalony słońcem i suchymi wiatrami step. W promieniu dziesiątków kilometrów nie widać było śladu [illegible]

— Martwa ziemia — mówili pasterze o tutejszej okolicy...

A teraz na miejscu maleńkiej rzeczki Nury błękitnieje i skrzy się w słońcu ogromne jezioro. Z wysokich kominów fabrycznych wali dym. Szeregiem stoją nowe, wielopiętrowe domy. Wiosną i latem zielenią się drzewa sadów i parków.

Powstało tu najmłodsze miasto Kazachstanu — Temir-Tau.

W 1943 r. w czasie wojny z faszystowskim najeźdźcą, nad brzegiem płytkiej rzeczki Nury robotnicy Kazachstanu rozpoczęli budowę pierwszego zakładu metalurgii. Razem z fabryką wzrastało miasto. Nie łatwo było je budować. Brak było rąk roboczych, specjalistów, materiałów budowlanych. Ale wszystkie trudności przezwyciężono i powstało miasto o nowoczesnej architekturze, szerokich, prostych ulicach, skwerach i parkach. W centrum jego znajdują się duże [illegible] stytucji społecznych. Miasto posiada 8 szkół, dwa kina, wielki teatr letni, 3 kluby robotnicze, bibliotekę miejską i 12 przedszkoli.

Wśród miejscowego świata pracy istnieją rodziny, które chciałyby mieszkać w niewielkich domkach, posiadających działkę na ogród warzywny lub sad. Miejska rada delegatów robotniczych idzie im na rękę i obok wielkiego miasta wyrasta „małe miasto" z niewielkimi willami i ogródkami.

Specyficzne warunki klimatyczne — palące słońce i wiatry, utrudniały zakładanie zieleńców. Z pomocą mieszkańcom Temir-Tau pospieszyli radzieccy agronomi. Wybrali specjalne gatunki drzew, opracowali metody ich hodowli i obecnie w Temir-Tau zielenią się ogrody i parki. Na rzece Nurze zbudowano tamę i stworzono wielkie jezioro, które jest ulubionym miejscem odpoczynku pracujących.

Temir-Tau rośnie nieustannie. Na oczach powstają nowe domy, gmachy państwowe. W obecnej chwili rozpoczęto budowę 8 gmachów mieszkalnych, 2 szkół oraz instytutu chemicznego, który otwarty zostanie na jesieni.

Radziecki Kazachstan dumny jest ze swego młodego miasta. Przed Rewolucją Kazachstan nie miał własnego przemysłu, był właściwie kolonią obcego imperializmu. Podczas pierwszych stalinowskich pięciolatek zaczął się tam rozwijać przemysł, powstały miasta: Bałchasz — miasto miedzi, Karaganda — miasto węgla, Guriew — miasto nafty. A teraz przyłączył się do nich Temir-Tau — miasto metalurgii.

Do niedawna pasterze i rolnicy — dziś hutnicy Walijew, Kusmudinow, Waszczenko i inni pracują metodami szybkościowymi. W ubiegłym roku zakłady wyprodukowały tysiące ton żelaza ponad plan.

Takie jest nowe miasto Kazachstanu — tacy są jego ludzie...

API — N. ZAGORODNYJ



Pozdrowienia z ostatnich akordów zimy w Karkonoszach (z lewej) i Tatrach

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 1. Telefony: 309-71 (wewnętrzny 004) i 337-24, 356-52.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-71.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł.
Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch" Katowice, ul. 3 Maja 23, tel. 317-71 P. K. O. Katowice III-8627.
Drukuje: Drukarnia Nr 8 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-71 (wewn. 02) i 308-01. R-1-10058

Inż. B. Krzemiński

Tragedia na pn. ścianie Mięguszowieckiego Szczytu



O katastrofie taternickiej, jaka tuż przed świętami wydarzyła się na pn. ścianie Mięguszowickiego Szczytu, której ofiarą padł inż. Abgarowicz z Warszawy, donieśliśmy przed niedawnym czasem na łamach „Sportu i Wczasów" w relacji dr. J Hajdukiewicza Dziś reprodukujemy zdjęcia z ekspedycji Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego, po zwłoki tragicznie zmarłego alpinisty. Z lewej członkowie ekspedycji przy przeszukiwaniu ściany wśród lawin pyłowych i zadymek. Z prawej kierownik Pogotowia mgr. T. Pawłowski. Na dolnym zdjęciu transport zwłok inż. Abgarowicza na Hinczową Przełęcz.



Fot. Dr J. Hajdukiewicz

Szlaki górskie

dla wycieczek zbiorowych w pobliżu przemysłowego Śląska

Z okręgu przemysłowego jest dużo możliwości do organizacji licznych wycieczek. Lasy pod Katowicami zaczynają się już od Muchowca. Brynowa i ciągną się pod Pszczynę. Na całym Górnym Śląsku i na Opolszczyźnie jest dużo pięknych zakątków. Podobnie w Zagłębiu. Piękne okolice ma powiat będziński (Maczki, Preczów, Wojkowice Kościelne, obszar na północ od Grodźca), dalej na wschodzie prześliczne jest Jura Krakowska ze swymi skałami, ruinami zamków, lasami, rzekami i jaskiniami. Na południe ciągną mlodych i starych Beskidy, góry śląskie.

Beskid Śląski i Żywiecki ma swoje tradycje turystyczne. Jest tu kilka punktów oparcia dla wycieczek masowych. Jest też wiele tras dla większych wycieczek górskich, tras niemęczących, a urozmaiconych, dających w drodze możliwość odpoczynku Punkty wyjścia stanowić mogą dla nich Bielsko, Bystra-Wilkowice, Mikuszowice, Milówka. Rajcza, a w Cieszyńskim — Cieszyn, Bażanowice, Ustroń, Polana, Wisła i Wisła-Głębce.

Organizując wycieczkę górską, trzeba wyjść z założenia, że wezmą w niej udział przeciętnie zdrowi ludzie ale nie koniecznie z treningiem górskim. Wymogi marszu muszą być obliczone na słabszych, a nie na silniejszych uczestników. Podczas przyjmowania zapisów na wycieczkę trzeba kandydatom przypomnieć, że muszą być całkiem zdrowi (przede wszystkim płuca, serce i nogi), obuwie i ubranie powinni mieć mocne i wygodne, pożądane plecaki. W razie deszczu potrzebny jest każdemu lekki, a nieprzemakalny płaszcz, albo peleryna.

W głównych miejscach odpoczynku trzeba przewidzieć możliwość schronienia pod dachem, w razie deszczu Posiłek należy zabrać ze sobą. Trzeba też mieć, choćby to była jednodniowa wycieczka, ręcznik i mydło, plaster na wypadek zadrapania, czy obtarcia nóg.

A oto kilka tras górskich dla wycieczek masowych.

1) **Z BIELSKA** (st. kol.) — Cygański Las (tram[illegible]n) — schron. harcerskie nad [illegible]em Olszówka — Szyndzielnia schron. (4 i pół godz.) — odpoczynek (1 i pół godz.) — z Szyndzielni zejście przez Stefankę do przystanku tramwajowego w Cygańskim Lesie i na st. kolej. w Bielsku (4 godz.) razem 10 godz. od przyjazdu do powrotu.

2) **Z BIELSKA** (st. kol.) jak poprzednio, na Szyndzielnię, ale z niej na Klimczok (3/4 godz.). W razie pogody widok na Tatry. Na Klimczoku pora ob[illegible]a (1 1/2 godz [illegible] zejście na wschód za niebieskimi [illegible]mi do st. kolejowej Wilkowice Bystra, (z Klimczoka 3 1/2 godz.) razem 10 1/2 do 11 [illegible]

3) **ZE STACJI WILKOWICE-BYSTRA** na wschód koło kościoła w Wilkowicach za zielonymi znakami na [illegible] nisko (2 do 2 1/2 godz.), stąd do schroniska na południ. wschód (920 m. n. p. m.) (3/4 do 1 godz.), tu odpoczynek (2 godz.) potem zejście ku zachodowi do stacji Wilkowice-Bystra (2 1/2 [illegible]. Z Magurki piękny widok na Beskidy na południe przede wszystkim na Pilsko, Babią Górę, na łańcuch Rycerzowej i Wielkiej Raczy na Baranią Górę

4) **Z BIELSKA** koleją do st. kol. Kozy. Stąd na południe koło kamie[illegible] Tu na południowych stokach odpoczynek z pięknym widokiem na jezioro na Sole koło Porąbki (2 godz.). Powrót przez Bujakowską Górę do Bujakowa (1 1/2 godz.), z Bujakowa do st. kolej. Kęty — Podlesie (1 1/2 godz.) Razem 7 godzin. Tuż obok st. kolej. Kęty — Podlesie płynie Sola. Można się w niej wykąpać, o ile starczy czasu przed odejściem pociągu.

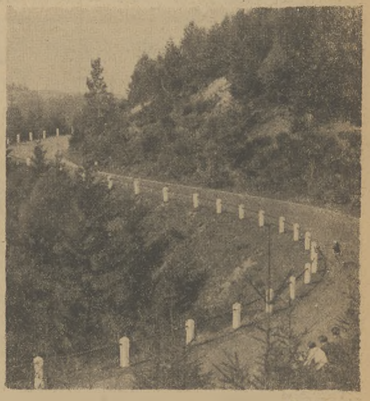
5) **DOJAZD KOLEJĄ DO STACJI KOL. USTROŃ,** stąd na zachód do Cisownicy, a z niej na południowy zachód pod Tuł (821 m. n. p. m.) (2 1/2 godz.). Na i pod Tułem są przepiękne łąki stojące pod ścisłą ochroną, w pobliżu rosną pojedyncze cisy, na północ od Tułu jest małe, ale miłe schronisko PTT. (3/4 godz.) tu odpoczynek (2 godz.) zejście na północny zachód przez Dzięgielów do stacji Bażanowice (2 godz.). Razem około 7 1/2 godz. pobyt[illegible] górach.

6) **OD ST KOL. USTROŃ** na południe szosą 1 km., [illegible] na wschód do st. kol. Wisła-Głębce przez Stecówkę i Kubalonkę (4 godz.). Razem 9 1/2 do 10 godzin. Wycieczka dla wytrzymałych.

8) **ZE ST. KOL. MILÓWKA** za zielonymi znakami na wschód do gajówki, która leży na południe od szczytu Prusowa, (1 1/2 godz.),stąd na północ miejscami dość stromo, polanami między przysiółkami na szczyt Prusów (1 1/2 godz.), ze szczytu na [illegible] (Boraczka), do schroniska PTT (1 godz.). Odpoczynek (2 godz.). Z po[illegible] chód od st. kolej. Milówka (3 godz.). Razem 9 godz. w górach. Ze szczytu Prusowa piękny widok w stronę Lipowskiej, Pilska, na południe w stronę Rycerzowej, na zachód Góry Ba[illegible]

9) **ZE ST. KOLEJ. RAJCZA** na południe przez most na Sole i potem, [illegible] łek — Kukuków na grzbiet górski. Tym grzbietem za niebieskimi znakami na północny-wschód polanami i lasami na Suchą Górę (1042 m. n. p. m.) (Od stacji kolej. Rajcza 2 1/2 godz.). Stąd na wschód, pod koniec na północ, piękne zejście polanami (niebieskie znaki) do schroniska PTT na Milówkach (1 1/2 godz.). Odpoczynek i obiad (2 godz.). Stąd na wschód za zielonymi znakami do st. kol. Milówka (3 godz.). Razem w górach 9 godzin Widoki jak z Prusowa, marsz bardziej urozmaicony, okolica piękna i mniej znana, jak wycieczka poprzednia.

10) **ZE ST. KOL. WĘGIERSKA GÓRKA** na połudn. wschód do wsi Żabnica. Stąd za czerwonymi znakami na grzbiet Abrahamów i dalej na wschód grzbi[illegible] lasów. na wielką polanę Płone (na mapach Juszc[illegible] od Romanki). Od st. kol. Węgierska Górka 4 godz. Odpoczynek w domach górali z przepięknym widokiem na Romankę i [illegible] (2 godz.). Powrót lasem na północ, a potem pięknymi [illegible]kami wśród lasów na północny zachód przez Magurę (891 m. n. p. m.) stąd obniżającym się grzbietem wśród łąk do Cięciny (przystanek kol.). Z Płonego przez Magurę do Cięciny 3 1/2 godz. Razem [illegible] godz., T[illegible] a piękna. Sceneria górska urozmaicona. Daje mało znany, a interesujący obraz Beskidu Zachodniego.



Droga na Kubalonkę — fragment z Beskidów Śląskich

Fot. Datka

[7) ...] za zielonymi znakami w stronę Równicy. Do schroniska na Równicy dojdziemy za 2 1/2 godz. od st. kol. Ustroń. Stąd na szczyt Równicy 1/2 godz., skąd piękny widok na Beskid Śląski, a przede wszystkim na Klimczok, Skrzyczne, Malinowską Skałę i na Baranią Górę. Powrót do schroniska (20 minut) odpoczynek i obiad (2 godz.), powrót na st. kol. Ustroń lub Polanę (2 godz.). Razem 7 1/2 godz. w górach.

7) **OD ST.** [illegible] pieszo przez Kubalonkę (za skrótem) na Stecówkę (2 1/2 godz.), stąd na wschód za czerwonymi znakami do [illegible] pod Baranią Górą u źródeł [illegible] Wisełki (1 1/2 godz.) Tu odpoczynek (1 1/2 godz.) i z powrotem

Wy[illegible]ienione wyżej trasy nadają [illegible]ę do wycieczek masowych. Trasy od 7 do 10 dla wytrzymalszych. Żadna z nich nie wymaga jednak specjalnie dużych sił, a umiejętnie przeprowadzona, w razie pięknej pogody da radość i odprężenie po codziennej pracy pracownikom kopalń, hut i fabryk.

INŻ. B. KRZEMIŃSKI.

Naukowo-badawczy Instytut Kultury Fizycznej w Moskwie

Pozycja jaką wyrobili sobie w stosunkowo krótkim czasie na arenie światowej sportowcy radzieccy byłaby [illegible]e do pomyślenia bez udziału wytężonej i ofiarnej pracy pierwszorzędnych trenerów i nauczycieli sportowych, jakimi dysponuje dziś ZSRR.

Podstawy zrealizowan[illegible] idei wychowania fizycznego wśród [illegible] szerszych mas, stworzono niemal natychmiast po ugruntowaniu się w Związku Radzieckim władzy socjalistycznej. Równolegle z wprowadzeniem nowego ustroju społecznego szło dążenie do jak najszerszego rozpowszechnienia kultury fizycznej i sportu.

Znalazło ono m. in. swój wyraz w utworzonym przed 30 laty Państwowym Centralnym Instytucie dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu im J. W. Stalina w Moskwie. Na równi z kształceniem nauczycieli sportu i gimnastyki prowadzone są w tym Instytucie prace badawczo-naukowe z dziedziny kultury fizycznej i studia nad realizowaniem doświadczeń praktycznych w poszczególnych rodzajach sportu. Uzupełniane wzajemnie teoria i praktyka stały się podstawą dla wysokiego poziomu sportowego w wielu dyscyplinach sportowych.

Organizacja Instytutu, jest dziś wzorem dla wielu wyższych uczelni sportowych na terenie Związku Radzieckiego. Wspomnieć warto, że wśród 9 000 absolwentów figurują nazwiska takie jak Ozolina, Marii Isakowej, Koroljewa i wielu innych sław sportu radzieckiego.

Nauka w Instytucie prowadzona jest na dwóch wydziałach Studium na wydziale pedagogicznym trwa 8 semestrów, podczas których student nabywa szerokiego zakresu wiadomości teoretycznych i praktycznych z wszystkich dziedzin wychowania fizycznego i sportu. Już w czasie studium na wydziale pedagogicznym wychowankowie mają możność praktycznego zużytkowania nabytych wiadomości w szkołach moskiewskich. Poza tym pracują oni praktycznie w klubach sportowych, przywłaszczając sobie zdolności organizacyjne.

Po ukończeniu wydziału sportowego, na którym studium trwa również 4 lata, absolwenci zajmują czołowe pozycje wśród trenerów poszczególnych dyscyplin sportowych Na wydziale sportowym studiują pedagogikę, anatomię, higienę, gimnastykę leczniczą, historię, organizację kultury fizycznej i szereg innych przedmiotów. Główny jednak nacisk kładzie się w ciągu tych lat na gruntowne teoretyczne i praktyczne opanowanie gałęzi sportu obranej przez studenta.

Zasłużeni mistrzowie sportu, będący wykładowcami w instytucie umożliwiają realizację tego celu. Wspólna wymiana poglądów i spostrzeżeń odnośnie wykorzystania zdobytych zarówno przez wykładowców, jak i też studentów doświadczeń umożliwia rozwiązanie nowych problemów taktycznych względnie analizowanie ich na ściśle naukowej podstawie.

[illegible] pominąć faktu, że plan i metody nauczania obu wydziałów, wypracowane na pod[illegible] szczegółowej i metodycznej pracy naukowo-badawczej, ulegają z roku na rok gruntownej rewizji. W ten sposób ostatnie doświadczenia są praktycznie rozwijane i wykorzystane. Przyczynia się do tego również ścisła współpraca ze Wszechzwiązkowym Komitetem dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu.

Poza licznym personelem pedagogicznym o wysokich kwalifikacjach naukowych i sportowych studenci Instytutu mają do swej dyspozycji idealnie nowocześnie wyposażone hale gimnastyczne, sportowe i boiska. Wśród wielu udogodnień treningowych, w sezonie [illegible]mowym sala ćwiczebna lekkoatletów umożliwia treningi miotaczy dysku oraz biegaczy, którzy dysponują 60-metrową bieżnią.

W końcu wspomnieć warto jeszcze, że wszyscy studenci korzystają ze stypendiów udzielanych w dostatecznych rozmiarach przez państwo Uczestnicy licznie przeprowadzanych w Instytucie kilkutygodniowych kursów specjalnych otrzymują wynagrodzenie za utratę zarobków za czas przebyty na kursach. *(W. Kul.)*



Z wiosennych zawodów narciarskich w Karkonoszach U góry na mecie slalomu, poniżej zwycięzca Naorniakowski z AZS we Wrocławiu Fot. Korpal



Moment powitania drużyn przed rozgrywkami o wejście do I Ligi Żużlowej w ub. niedzielę w Bytomiu. Od lewej: „Kolejarz" z Rawicza w składzie — Kupala, Nowacki M., Cieślawski i rez. Skotarek, Budowlani z Rybnika — Draga, Dziura, Spyra i rez. Andrzejewski (w środku) orz Włókniarz z Częstochowy — Kaznowski, Laskowski, Miechowski i rez. Wróbel. Fot. Urszula